

M.  
B. P.  
W.  
Łódź

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego mk. 30

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.  
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po południu.  
Rękopisów nie zamawionych Redakcja nie zwraca.

## Walentynka — Czarnecka Góra.

**Pensjonat** Wajntroters i Kupermana  
na jeziorze ograniczonej ilości miejsc.  
Pierwszorzędna kuchnia rybacka. Dojazd: st. Nakiel. Adres poczt.:  
Wajntroterski — Szaportków. 8779-1

## Powinno przedsiębiorstwo przemysłowe poszukiwać pomocniczą siłę buchaltera

biegle piszącą na maszynie, ewentualnie ze znajomością stenografii. Wyzerpujące oferty z podaniem wysokości wymaganego honorarium składać do Adm. „Głosu” pod „Siła” 8758-1

**Karakułowe Fokowe — PALTA Lisy,**  
szalca, i białe, oraz chustki i kreć różnej skróci polca —  
Wł. Opatowski, Cegielniana 56  
front, i piętro. 743-30

**WSZELKIE PRZEKAZY PIENIĘŻNE DO KRYNICY**  
przyjmują

**Pano G-rowsi Małowistowi**  
serdeczne podziękowanie za troskliwą opieką podczas ciężkiej choroby matki składa  
744-1 Jan Parnaczowski.

**Polski Bank Handlowy,**  
Oddział w Łodzi 700-1  
ul. Piotrkowska nr. 49.

## Prawa Polski.

Śród powszechnego rozgardzaju, graniczącego z zachowaniem podstaw ładu państwowego realizuje się jedno z odwiecznych, prastarych, nieprzedawnionych praw Polski: przejmowanie ziemi górnośląskiej.

Do Katowic, do Pszczyny, do Gór Tarnowskich, do Rybnika wkroczył żołnierz polski, wkroczył szedzia polski, wkroczył nauczyciel i urzędnik polski. Na powitanie władzy i siły rodzimej; na powitanie światła kultury polskiej, na powitanie słowa ojczystego rozkazu miasta, miasteczka i wieś przystrzyli się w chorągwie narodowe; na wzgórzach, ponad miastami, wzorem dawnych obyczajów zapalono beczki ze smolą, by luną płomieni, oświecały radość i entuzjazm mieszkańców, którym po tak długiej udręce obcego ucisku dano narreszcze połączyć się z macierzą.

Jasno, ognienie płonęły beczki smolne i pochodnie w całej polaci Górnego Śląska, która wraca do Polski; atoli jaśniej jeszcze i ognienie płonęły serca ludu roboczego, który narreszcze pod osłoną ojczystego państwa, własnego państwa, uczuje się pełnoprawnym obywatelem, synem rodzonym, nie zaś pasierbem tej ziemi, której oddawał wszelkie wysiłki rąk, wszelkie znoj swego czola.

Niestety, w owym blasku tysiąca rozpalonych ognisk, w blasku miliona radością zapalonych serc, tem ostrzej, tem boleśniej ukaże się to wszystko, co obecnie przedstawia u siebie rzeczpospolita, co, przede wszystkim, przedstawia Warszawę

To ramię rządu, które ma przygarnąć do łona macierzystego odzyskaną dzielnicę, jest w chwili obecnej ramieniem strzaskanem i bezsilnem. W ośrodku państwa, miast źródła władzy, mieści się anarchja, niepewność, najzupełniejszy brak odpowiedzialności za dzień dzisiejszy i za dzień najbliższy.

Rzesza niemiecka, żegnając się z utraconą przez się dzielnicą, na znak żałoby, przybrała stołce swoją we flagi, ku dolowi opuszczone; ponadto, ustami swego prezydenta zakładając wieczysty protest przeciwko uchwale genueńskiej, najuroczystszymi zaklina słowy ludność całego Śląska Górnego, by strzegła swej kultury, odziedziczonej po rządach niemieckich specjalnie zaś lud powiatów Polsce odstąpionych, wzywa, by nie utracił związku z krajem niemieckim, ową rzekomą „ojczyznę” swoją. Również odezwę do ludności górnośląskiej wydał szef rządu pruskiego, w której to odezwie podkreślone są raz jeszcze wszystkie dobrodziejstwa, jakich robotnik i chłop górnośląski w ciągu wieków od opieki niemieckiej miał doznać.

Jakiemż słowem wita swych braci, na łono ojczyzny wracających rząd polski?

Rząd polski, ani sejm polski na żadne słowo, z głębi i szczeroci idące zdobyć się nie mogą, gdyż rząd, sejm i naczelnik państwa w tej tak doniosłej godzinie skłóceni są ze sobą; każda z tych instancji reprezentuje tylko siebie żadna nie posiada mocy, by przemówić imieniem Rzeczypospolitej. **Nie ma mocy, by przemó-**

wić, coż dopiero, aby podjąć czyn!

Podczas akcji plebiscytowej i w jej przededniu, tyle razy powtarzano i w kołach sejmowych, i w kołach rządu, że Polska kilka wieków czekała na to, aby braci górnośląskich móc w odrodzonym gmachu swej wolności przyjąć; i oto, gdy ów dzień upragniony nastąpił, gdy dzieło wysnione przychodzi, w części przynajmniej, do skutku, niema w państwie całem ośrodka, niema instancji, niema człowieka, któryby słowem, inicjatywą i czynem stanął na wysokości dokonywanego się zdarzenia.

A przecież zdarzenie to ma doniosłość nie tylko narodową, nie tylko patriotyczną; mieści się w niem także olbrzymia treść społeczna; tkwi w niem niepopularne znaczenie kulturalne.

Jeśli bowiem w osobie żołnierza polskiego, w postaci urzędu polskiego, wkracza na Śląsk Górny majestat odrodzonej państwowości polskiej, to z drugiej strony, w osobie robotnika śląskiego wstępuje w macierzyste progi Rzeczypospolitej czołowa straż proletariatu, wskroś nowoczesna myśl ludu pracującego, bojowy impet klasy robotniczej, świadomej swej potęgi i swego posłannictwa w obecnym ustroju społecznym.

Robotnik śląski, mający po za sobą długie dziesięciolecie walki z rządem pruskim tudzież z kapitalistą niemieckim, nie na to w tej walce ciężkie i krwawe ponosił ofiary, aby mu dzisiaj, na gruncie państwa ojczystego, zagradzał drogę upór rodzimego wstecznictwa, przybrały we frazesy bogoojczyźniane egoizm klasowy, lub wysługujący się kapitalizmowi miejskiemu klerykalizm.

Rozumiem doskonale, że zaspokojenie tęsknot narodowych nie rozbroi i nie powstrzyma w robotniku śląskim jego naturalnego impetu walki o wyzwole nie pracy; owszem, stając na gruncie odzyskanej ojczyzny lud górnośląski, połączywszy się w jeden zastęp z ogółem proletariatu całej Polski, tem pewniejszą i śmielszą sięgnie ręką po należne sobie stanowisko ekonomiczno - społeczne. Chcę atoli podkreślić to, że w walce swej z burżuazją lud górnośląski ma pewne stadja, pewne metody i etapy, absolutnie już poza sobą, ma w dorobku swoim poważne już zdobycze, poważne zasoby kulturalne, prawnopaidzkie. Robotnik górnośląski to — przeważnie gentleman w europejskim tego słowa znaczeniu.

Ten dorobek jego, to jego zdobycze, ten cały jego skarb z ciężkich walk wyniesiony,

musi uszanować burżuazja, musi uszanować państwo polskie!

Biada naszej sprawie, gdyby proletariat śląski miał spotkać się z tą ciężką, tępą, bezrozmą postawą sfer posiadających i rządowych, charakteryzującą dotychczasową państwa naszego politykę wobec klasy pracującej!

W obliczu robotniczej demokracji górnośląskiej dokonać musimy ostrej i nieublaganej rewizji naszych dotychczasowych metod rządzenia, wydawania wyroków, gwałcenia zasadniczych swobód obywatelskich!

Z uwagi na konieczność, na nieodparty mus jak najrychlejszego wprowadzenia państwa naszego na tory praworządności, konstytucyj i zachodnio-europejskiego parlamentaryzmu, przewlekłe przesilenie obecne w rządzie stało się złem podwójnym właśnie w obliczu powracającego pod dach ojczysty ludu górnośląskiego.

Akcentowaliśmy bardzo silnie, i akcentowaliśmy słuszenie, prawa Polski do Śląska Górnego. Prawu naszemu, w części, stało się zadość.

Teraz wszelako, gdy w tych częściowych granicach prawo Polski do owej dzielnicy prastarej zatryumfowało, pora jest przypomnieć, że Polska posiada też i inne prawa; że — mianowicie — ma ona prawo stawiać ogółowi swych obywateli pewne żądania; ma prawo żądać od nich pewnych usług i ofiar przedewszystkiem zaś ma prawo w tak trudnej godzinie domagać się od klas posiadających, aby złożyły część ofiary ze swego egoizmu; owszem ma prawo wymóc na nich te ofiary i zrzeczenia, jakie niezbędne są dla ufundowania nowoczesnej republiki pracy.

J. Przemyski.

### Ustawa skarbowa dla Litwy środkowej.

WARSZAWA, 22 czerwca. A.W. Minister skarbu Michalski przedłożył na posiedzeniu rady ministrów w dniu 19 b. m. następujący projekt co do rozciągnięcia ustaw skarbowych na terenie Litwy środkowej.

Na obszar ziem wileńskiej rozciąga się z natychmiastową mocą obowiązującą:

1) Ustawę z d. 31 lipca 1919 r. o tymczasowej organizacji władz i urzędów skarbowych.

2) Ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. z dnia 30 marca 1922 r. o organizacji władz dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem.

3) Ustawę z d. 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej.

4) Ustawę z dnia 13 lipca 1920 r. o uposażeniu urzędników i niższych funkcyjnarjuszy państwowych wraz z dodatkowymi ustawami z dnia 25 lutego 1921 r. o zmianie w ustawach o uposażeniu, jak i postanowieniach dotyczących podziału miejscowości na klasy dla oznaczenia dodatku drożyznianego, z

dnia 25 lutego 1921 r. w przedmiocie upoważnienia rady ministrów do przeprowadzenia w ustawach, wydanych po dniu 31 lipca 1920 r., zmian, dotyczących stopni służbowych i stopni płac funkcyjnarjuszy państwowych, z dnia 7 kwietnia 1922 r. o zmianie w ustawach o uposażeniu z dnia 13 lipca 1920 r. postanowień, dotyczących podziału na grupy ze względu na stosunki rodzinne.

5) Ustawę z dnia 17 grudnia 1921 r. o państwowym podatku przemysłowym.

6) Ustawę z dnia 31 marca 1922 r. o podatku od wzbogacenia się, które ujawniło się przez nabycie nieruchomości lub przez spłaceniu długów hipotecznych.

7) Rozporządzenie ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu z dnia 11 lipca 1920 r. w przedmiocie sprostowania rozporządzenia o taryfie celnej.

8) Rozporządzenie ministra skarbu z dn. 31 grudnia o postępowaniu celnem.

9) Rozporządzenie Rady ministrów z dn. 10 listopada 1921 r. w sprawie statystyki celnej.

10) Rozporządzenie ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu z dn. 18 grudnia 1921 r. w sprawie zmiany rozporządzenia z dn. 11 czerwca 1920 r. o taryfie celnej.

11) Rozporządzenie ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu z roku 1922 w przedmiocie zmiany art. XV. rozporządzenia o taryfie celnej z dnia 11 czerwca 1920 r.

12) Rozporządzenie ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu z dnia 7 kwietnia 1922 r. o ulgach celnych.

Z mocą obowiązującą od 1 lipca b. r.:

1) Ustawę emerytalną funkcyjnarjuszy państwowych z dn. 28 lipca 1921 r.

2) Ustawę z dn. 11 lipca 1921 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin.

3) Ustawę o zaopatrzeniu weteranów powstań narodowych z dn. 23 marca 1922 r.

Z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1923 r.:

1) Ustawę z dn. 16 lipca o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym

2) Ustawę z dn. 8 czerwca 1920 o podatku od skrynek depozytowych.

3) Ustawę z dn. 16 lipca 1920 o podatku od kapitałów i rent.

Sprawy celne wyłącza się z pod kompetencji departamentu handlu i przemysłu b. tymczasowej komisji rządzącej w Wilnie i przekazuje się ministerstwu skarbu, które wprowadzi organizację władz i urzędów celnych.

### O uzdrowidnie finansów kolei.

WARSZAWA, 22 czerwca (Telef. nem). Jak się dowiadujemy, w ministerium skarbu wykuca się obecnie szeroki plan dotyczący uzdrowienia naszej finansowej gospodarki kolejowej.

Szczegóły tego, na szeroką skalę zakreślonego planu, trzymano są w zupełnej tajemnicy. Niektórzy zbliżeni do kół wtajemniczonych, mówią, że plan ten był już czytany na posiedzeniu rady ministrów i że zawiera projekty wydzierżawienia kolei i daleko idącej redukcji personelu.

Czy plan reformy w dostatecznej mierze uwzględnił powody naszych niedoborów kolejowych, przesądzać trudno, choć ci sami dobrze poinformowani odpowiadają na to pytanie przecząco.

# Sytuacja przesileniowa.

**Wniosek socjalistów zyskuje większość. — Dzisiejszy dzień zdecyduje. — Kompromis w sprawie ordynacji wyborczej zawarty.**

## Widoki powodzenia wniosku socjalistycznego.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Telefonem od naszego korespond.) W ciągu dnia wczorajszego toczyły się poufne rokowania pomiędzy klubami N. Z. L., K. P. K. i Zjedn. Mieszcz. w sprawie stosunku do wniosku nagłego socjalistów, któremu poświęcone będzie dzisiejsze posiedzenie sejm. Układy trwały do późnej nocy.

Ostateczny ich wynik wobec poufności rokowań nie był znany. Z informacji jednak, jakie dziennikarzom udało się zdobyć w sejmie wnosić można, że w wyniku tych układów

**szanse przejściowe wniosku socjalistów znacznie zwiększyły się.**

Bardzo możliwe, że kluby centrowe zgłoszą do wniosku tego poprawki, które przez lewicę zostaną zaakceptowane. **W ten sposób dzisiaj wytworzyć się może zupełnie nowa sytuacja,** przy której likwidacja przesilenia pójdzie bardziej szybkim tempem w zupełnie innym kierunku, niż to projektowali sobie autorowie powołania do życia komisji głównej.

## Czy próba rządu parlamentarnego?

WARSZAWA, 22 czerwca. (Tel.) Według krążących pogłosek, odbywa się wśród klubów centrowo-lewicowych sondowanie opinii co do możliwości powstania gabinetu parlamentarnego. Inicjatywa miała wyjść — jak słychać — równoległe z P. S. L. Piast i z klubu pracy konstytucyjnej, dwa kluby zaś, poza klubami wymienionymi, miały wyrazić swą zgodę na takie poczynanie.

Na razie odbywa się nie obowiązuje wymiana zdań. Oczywiście, że w razie posunięcia się sprawy naprzód ku realizacji, szłoby o wciągnięcie w zespół wszystkich klubów, które wczoraj na komisji głównej głosowały za wnioskiem socjalistów i p. Rosseta.

W takim razie powstałaby ogromna większość, która mogłaby dać gabinetowi silną podstawę.

## Dzisiejszy porządek obrad.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Tel.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejm na pierwszym punkcie porządku dziennego znajduje się głosowanie w sprawie ordynacji wyborczej, a dopiero na drugim miejscu wniosek nagły socjalistów. Socjaliści zaproponują zmianę porządku.

**Wniosek ten ma zabezpieczoną większość;** przeciwniemu głosować będzie tylko zwykła trójka: Zw. Lud.-Nar. i obie chadecje.

## Porozumienie w sprawie ordynacji wyborczej.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Telefonem od nasz. koresp.) Kompromis międzypartyjny w sprawie ordynacji wyborczej doszedł do skutku. Próby dokonane dziś w tym kierunku odbyły się na wspólnym posiedzeniu przedstawicieli stronnictw w lokalu klubu Zw. lud. narod. z udziałem PPS., PSL., NPR., „Wyzwolenia“, KPK., Kl. chrz., Chrz. D. i Zw. lud.-nar. Główna wytyczna kompromisu polega na tem, że

**liczba posłów do sejmku będzie powiększona o 24 czyli, że sejm przysięży liczyć będzie posłów 432.** Powiększenie liczby mandatów nastąpi

**w 24 okręgach miejskich i przemysłowych.**

Miernikiem siły stronnictwa według którego korzystająby one z list państwowych, będzie suma głosów, otrzymanych w całym państwie, z tem zastrzeżeniem, że nie otrzymają one z list państwowych więcej aniżeli z poszczególnych okręgów. Prawo do list państwowych mają tylko te stronnictwa, które

**przeprowadzą swoich kandydatów przynajmniej w 6 okręgach.**

Obliczanie przy drugim głosowaniu resztek głosów odpada.

Odbyte 2-godzinne posiedzenie skonstatowało, że kompromis na powyższych podstawach mógłby dojść do skutku, o ileby pewne zastrzeżenia klubów charakteru bardziej taktycznego, dotyczące między innymi sposobu głosowania w sejmie nad wnioskami kompromisowymi, zostały odsunięte.

W tym celu posiedzenie zostało przerwane o g. 12, aby przedstawiciele PPS. i PSL., mogli dojść do ostatecznego porozumienia. — Chodziło głównie o to, że jeśli PPS. żądałaby stanowcze głosowania nad swymi poprawkami, to wówczas PSL. wróciłoby do swej pierwotnej koncepcji ord. wyborcz. i nie zgodziłoby się na żadne ustępstwa na rzecz proponowanego kompromisu. Oprócz tego i przedstawiciele „Wyzwolenia“ mieli swe zastrzeżenia taktyczne.

Podczas godzinnych konferencji kuluarowych między stronnictwami do porozumienia nie doszło, wskutek czego zapowiedziane na godz. 1-szą podpisanie kompromisu również się nie odbyło.

Jednakże po zebraniu się zarządu PSL., wyłonila się możliwość pewnych ustępstw ze strony tego klubu i wskutek tego

**o godz. 2 kompromis doszedł do skutku.**

## Z komisji sejmowych.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Pat.) Podkomisja wojskowa przyjęła wszystkie artykuły projektu ustawy emerytalnej z niewielkimi poprawkami. Obrady dotyczyły sprawy wygaśnięcia emerytur, oraz zaopatrzenia wdów i sierot. Dzisiaj zostało zwołane posiedzenie komisji handlowo-przemysłowej w celu rozpatrzenia projektu ustawy dotyczącej obrotów starem żelaztwem. Rząd bowiem wniósł projekt ustawy tak zw. ramowej, która upoważnia go do swobodnego działania z tym towarem. Sprawę tę rząd uważa za ważną o tyle, że traktat zawarty z Gdańskiem i Niemcami otwiera wolny obrót. Na wniosek posła Barlickiego, który żądał przerwania posiedzenia ze względu na dymisję gabinetu, przewodniczący sebrania poseł Diamand odroczył posiedzenie.

## Kronika polityki polskiej.

Wczoraj przybył do Warszawy poseł polski we Wiedniu p. Lasocki.

## Utworzenie banku austro-polskiego.

WIEDEN, 22 czerwca. (Pat.) — Jak donoszą dzienniki były minister skarbu dr. Billiński otrzymał

od rządu austriackiego koncesję na utworzenie banku austro-polskiego. Dr. Billiński wraz z grupą kapitalistów, składających się z licznych przemysłowców i polskich właścicieli ziemskich połączą się z bankiem wiedeńskim Roberta Goldschmidta w tym celu by utworzyć bank austro-polski. Kapitał zakładowy będzie narazie wynosił 400 milionów koron. Zadaniem banku austro-polskiego będzie w myśl statutu utrzymywanie finansowych i handlowych stosunków, między Polską i Austrią.

## Sądowictwo na kresach.

Ustrój sądownictwa w b. Litwie środkowej i ziemiach kresowych zreorganizowany będzie w następujący sposób: Sąd kasacyjny b. Litwy środkowej będzie zniesiony a sprawy, podlegające kompetencji tego sądu, będą przekazane sądowi najwyższemu: Sąd apelacyjny dla Wileńszczyzny pozostanie nadal w Wilnie, będą mu jednak podlegać również te sądy, od których apelacja szła do sądu apelacyjnego ziem kresowych, a mianowicie sądy okręgowe grodzieński, nowogrodzki i piński. Sąd apelacyjny ziem wschodnich zostanie zniesiony. W związku z tem sąd okręgowy łucki zostanie przydzielony do apelacji lubelskiej.

Nastąpi również zmiana terytorjalnych sądów okręgowych. Do właściwości sądu okręgowego w Wilnie, oprócz z terenu b. Litwy środkowej zostaną włączone powiaty, podlegające dotychczas właściwości sądów okręgowych grodzieńskiego i nowogrodzkiego, a mianowicie powiaty lidzki, bralcowski, dzieński i duniłowicki. Wskutek tego do właściwości nowogrodzkiego sądu okręgowego będą należeć powiaty: nowogrodzki, baranowski, nieświezki i stańpecki, a do grodzieńskiego grodzieński, wołkowyski, słonimski, kosowski, prużański, białowski. Tereny sądów łuckiego i pińskiego pozostaną bez zmiany.

## Podziękowanie Hoovera.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Pat.) Prezydent rady miejskiej m. Warszawy otrzymało za pośrednictwem amerykańskiego wydziału ratunkowego w Polsce pismo p. Herberta Hoovera treści następującej: „Panowie, zostałem wysoce zaszczycony przez nadanie mi honorowego obywatelstwa miasta Warszawy. Przyjmuję ten zaszczyt nie tyle jako wyraz wdzięczności za to co mogłem zdziałać dla narodu polskiego, ile, że świadczy to o manifestacji waszej wdzięczności dla narodu amerykańskiego, którego byłem poprośił o przedstawienie. Proszę wierzyć, że będę cenił niezmiernie wysoko nadane mi obywatelstwo miejskie. Z wysokim poważaniem Herbert Hoover“.

## Ograniczenie przewłasczania gruntów w Gdańsku.

GDANSK, 22 czerwca. (Pat.) — Na posiedzeniu komisji prawniczej sejmku gdańskiego omawiano projekt ustawy o ograniczeniach sprzedaży gruntów i domów w w. m. Gdańsku. Projekt przewiduje, że sprzedaż może nastąpić tylko za zezwoleniem senatu. Przedstawiciele centrum i nacjonalistów niemieccy oświadczyli, że pragną a żeby ustawa jaknajszybciej weszła w życie, gdyż chodzi o zapobieżenie wykupywania gruntów i domów przez polaków.

## Wybory do sejmku na Rusi podkarpackiej.

PRAGA, 22 czerwiec. (Russpress). Według otrzymanych tu wiadomości wybory do sejmku na Rusi podkarpackiej przeprowadzone będą na jesieni r. b. — Ponieważ na Rusi podkarpackiej znaczna ilość mieszkańców należy do alfabetów przygotowywane są specjalne blankiety do głosowania. Szczyły termin wyborów nie jest jeszcze ustalony.

## Koronacja króla Aleksandra.

PRAGA, 22 czerwca. (Russpress). Według otrzymanych tu wiadomości koronacja króla Aleksandra odbędzie się w dniu 15 sierpnia w Białogrodzie.

# Konstytucyjne posiedzenie komisji mieszanej

KATOWICE, 22 czerwca. (Pat.) Dnia 22 odbyło się w Katowicach konstytucyjne posiedzenie komisji mieszanej dla G. Śląska. O godz. 11 rano zebrała się w biurze prezydialnym województwa katowickiego dr. Calonder, prezes komisji, prof. Keckenbeck oraz delegaci rządu polskiego i niemieckiego tej komisji, mianowicie: mec. Wolny, inż. Grabianowski ze strony polskiej oraz dr. Lukaszek i von Moltke ze strony niemieckiej.

Jako reprezentant rządu polskiego do wprowadz. nia p. Calondera w urzędowanie, obecny był p. Kęszycki, generalny konsul z Opola i ze strony niemieckiej minister Dr. Lewald. Poza tem obecni byli: wojewoda Rymer, radca legacyjny Morawski, starszy burmistrz miasta Katowic Dr. Górnik, prezydent sądu krajowego Dr. Bocheński, przewodniczący katowickiej rady miejskiej Dr. Reichel, sekretarz prezydenta Calondera De Montenac oraz kilku członków rady miejskiej i przedstawiciele prasy polskiej niemieckiej. Posiedzenie odbyło się w gabinecie wojewody Rymera. Po zbadaniu pełnomocnictw przez p. Kęszyckiego i Lewalda przemówił pierwszy konsul polski p. Kęszycki w języku polskim podkreślając doniosłość prac i zadań komisji mieszanej oraz zaufanie, jakim się cieszy prezydent Calondera zarówno ze strony rady ligi narodów, Rzplitej Polskiej jak i Niemiec.

Komisja, oświadczył p. Kęszycki, ma za zadanie pracę nietylko znaczenia gospodarczego ale i politycznego, które powinny się przyczynić do zawarcia przyjaznych stosunków pomiędzy obu państwami, kończąc: w imieniu rządu polskiego witam p. prezydenta na ziemi polskiej i życzę z serca, by jego prace były owocne. Mowę tę przedłożył Kęszycki prezydentowi Calonderowi przetłómaczoną na język francuski.

Następnie wygłosił przemówienie pełnomocnik rządu niemieckiego dr. Lewald, oświadczył, że przemawia nietylko w imieniu rządu niemieckiego, lecz i w imieniu tych mieszkańców obszaru plebiscytowego, którzy przywiązani są do niemieckości i po niemiecku czują i myślą. Wskazał następnie na trudności, w jakich to komisja będzie pracowała, mając za zadanie sprawy społeczne, gospodarcze i kulturalne, oraz do-

prowadzenia do zgody w sprawach spornych obu części G. Śląska. Między innymi dr. Lewald oświadczył, że rada ligi narodów uznała, że proste wytknięcie granicy bez wprowadzenia specjalnego urządzenia administracyjnego jest możliwe i tak powstał nieznaną dotąd w dziejach narodów twór. Podzielono wprawdzie państwo, ale pod niektórymi względami jeszcze jednolity G. Śląsk. Wszyscy, którzy po niemiecku myślą mają do pańskiej sprawiedliwości nieograniczone naufanie i spodziewają się, że będzie pan czuł się tu dobrze i swojsko.

Na powyższe przemówienia odpowiedział p. prezydent Calonder, dziękując za pokładaną w nim ufanie zarówno ze strony polskiej, jak i niemieckiej, oświadczając, iż jest to dla niego zachętą do dalszych prac. Oświadczył dalej, iż zdejmuje sprawę z zadań stojących przed nim i komisją. Podkreślił następnie, iż konferencja ambasadorów przydzielając obu państwom część obszaru G. Śląska decyzyją z d. 20 paźdz. 1921 roku, uznała za rzecz konieczną zawarcie konwencji polsko-niemieckiej w celu określenia nowych warunków bytu wymienio-nego obszaru, która to sprawa wyłoniła wrażliwe i zawile kwestje, wobec czego powierzono mi kierownictwo prac konferencji, czem czuję się zaszczycony, a które dzięki duchowi pojednania pełnomocników polskich i niemieckich zostały ujęte w 606 art. konwencji. Przypomina następnie o zarządzeniach zawartych w konwencji, odnoszących się do skrupulatnego przestrzegania interesów ludności G. Śląska, oraz o ochronie mniejszości. Przemówienie swoje zakończył prezydent słowami: **Panowie i drodzy koledzy! Żołnierzy wiążemy się zupełnie lojalnie spełniać nasze obowiązki,** poświęcając im wszystkie nasze siły. Wyrażam nadzieję, że nasze usiłowania zgotują szczęśliwą przyszłość ludności obu częściom obszaru G. Śląska i doprowadzą do przyjaznych stosunków między obu państwami.

Na tem zebranie komisji mieszanej zamknięto. Po zebraniu przedstawiono prezydentowi Calonderowi zebranych gości, między innymi przedstawiciele prasy warszawskiej, którym p. Calonder udzielał wyjaśnień, dotyczących zadań i kompetencji komisji miesz.

## Obrót pocztowy na polskiej części Górnego Śląska.

Jak się dowiadujemy, ruch pocztowy w obrocie wewnętrznym pomiędzy urzędami i pocztowymi polskiej części Górnego Śląska, jak również z tych urzędów do urzędów pocztowych w innych dzielnicach Polski, odbywać się będzie na zasadzie obowiązujących obecnie na polskim Górnym Śląsku niemieckich przepisów pocztowych z dn. 22 grudnia 1921 r. (Postordnung).

Ruch z urzędów pocztowych Rzeczypospolitej do urzędów pocztowych polskiego Górnego Śląska odbywać się będzie na podstawie obowiązujących w Rzeczypospolitej przepisów pocztowych, ogłoszonych w „Dzienniku Urzędowym Min. Poczty i Telegrafów“. O ile w urzędach pocztowych b. dzielnicy austriackiej lub pruskiej obowiązują jeszcze pewne austriackie lub niemieckie przepisy pocztowe, winny być one stosowane również w obrocie z polskim Górnym Śląskiem.

Przesyłki pocztowe, nadawane na polskim Górnym Śląsku, mają podlegać zarówno w obrocie wewnętrznym, jak i w stosunku do innych dzielnic Polski, oraz wolnego miasta Gdańsku, niemieckim przepisom pocztowym z dn. 22-go grudnia 1921 roku i winny być opłacane według taryfy polskiej odrębnymi polskimi znaczkami pocztowymi w walucie niemieckiej. Przesyłki zaś pocztowe, nadawane w reszcie Polski do polskiego G. Śląska, mają być opłacane według obowiązującej polskiej wewnętrznej taryfy pocztowej znaczkami pocztowymi w walucie polskiej.

## Depesze gratulacyjne prasy.

WARSZAWA, 22 czerwca. (Pat.) Zebrani w Sosnowcu na bankiecie wydanym na cześć gen. Szepycyńskiego oraz wojska polskiego, wkroczonego na G. Śląsk, przedstawiciele prasy jednocześnie z depeszą wysłaną do Naczelnika państwa wysłali również depeszę do ministra spraw wojskowych Sosnkowskiego, wyrażając serdeczną wdzięczność, a do marszałka sejmku, składając wyrazy hołdu jako wielkiemu patriocie oraz do prezydenta ministrów Ponikowskiego wyrażając słowa uznania.

## Niemcy dalej napadają na polaków.

KATOWICE, 22 czerwca. (AW). Z powiatu lublinieckiego donoszą o bezustannych napadach orgeszowców na wieś polskie. Również i w powiatach strzeleckim i opolskim wydarzyły się napady, które nie zawsze zdołano odeprzeć.

## KATOWICE, 22 czerwca. (AW).

W powiecie tarnogórskim banda stroszupierłów w nocy 20 b. m. napadła na Mikoliszowce. Wywiązała się gwałtowna strzelanina pomiędzy bandą a polską strażą, oraz kilkunastu powstańcami, którzy pośpieszyli na pomoc. W końcu nad ranem zabrakło obrońcom amunicji. Niemcy rozbroili 9 polaków, zabrali ich do niewoli i u-prowadzili w stronę Zabrze. Następnie Niemcy w liczbie 150 ob-stawili wieś i zaczęli odbywać rewizję w domach polskich, przy-czem kilka zdemolowali.

# Sowiety niesłychanie utrudniają reewakuację.

## Ukrywanie dzwonów. — Podstępne i oszukańcze koncepcje. — Delegacja nasza musiała zaprzestać pracy.

MOSKWA, 22-go czerwca (AW). Podczas wojny europejskiej rosła liczba dzwonów, według statystyki, sporządzonej przez towarzystwo opieki nad zabytkami w Moskwie. Bolszewicy, zaczęli bez żadnych skrępowań rozporządzać dzwonami, jak własnym mieniem. Wskutek tego zginęła bezpowrotnie wielka część dzwonów, gdyż część ich sprzedano, lub też przesłano do nieznanych miejscowości, część uległa rozproszeniu po Rosji lub została zgubiona, część zaś przetopiono w ludwisarniach dla celów technicznych lub wojennych.

Taki stan rzeczy trwał do przyjazdu naszej delegacji. Nie zaszły jednak zmiany na lepsze i po jej przyjeździe. Protesty i noty naszej delegacji w sprawie rozkradzenia dzwonów nie odnoszą skutku i rabunek trwa dalej, tylko może w mniejszym zakresie. Delegacja polska sprawę wydania dzwonów postawiła na porządku dziennym pierwszego plenarnego posiedzenia polko-rosyjsko-ukraińskiej mieszanej komisji specjalnej, odbytego dnia 7-go października 1921 r., gdzie uchwalono wydać stronie polskiej wszystkie dzwony, pochodzące z terytorium Rzeczypospolitej.

Mimo wielokrotnych nalegań naszej delegacji w sprawie natychmiastowego zrealizowania uchwały, bolszewicy pod różnymi pozorami zwlekają z tą sprawą i dopiero w połowie maja r. b. t. j. po upływie 8 miesięcy, rozpoczęło się wydawanie dzwonów.

Jednocześnie trafiła delegacja polska na niespodziewane trudności. W Moskwie na Chodyńskim Polu było przeszło 700 dzwonów. Gdy obecnie delegacja polska przystąpiła do odbioru, zdołano znaleźć zaledwie 65, a i te trzeba było z wielkimi trudnościami wydosztać z rąk bolszewików. W Niżnim Nowogrodzie według informacji polskich znajdowało się z górą 5 tysięcy dzwonów. Również w Kazaniu i Saratowie znajduje się poważna liczba polskich dzwonów.

Należy jednak przypuszczać, że i w tych miejscowościach dzwony uległy zrabowaniu. Bolszewicy dążą wszelkimi sposobami do tego, aby Polsce wydać jaknajmniej dzwonów i stwarzają najrozmaitsze przeszkody, planowo utrudniając wszelką pracę delegacji polskiej.

W szczególności przedstawia się to jak następuje: Art. 11, pkt. 9, traktatu ryskiego mówi o wydaniu wszystkich dzwonów, wszystkich wyznań. Tymczasem bolszewicy dzielą dzwony na katolickie, prawosławne i ewangelickie. Prawosławnych i ewangelickich nie chcą wcale wydawać, gdyż uważają je

za rzecz prywatną, a nie państwową i żądają wypełnienia formalności, jakie się stosuje przy odbiorze np. fabryk. Dzieje się to dlatego, że przy dzwonach prawosławnych, większość ich jest pochodzenia katolickiego, t. j. z kościołów katolickich, zabranych przez rządy carski na cerkwie. W ten sposób bolszewicy pragną sankcjonować akty gwałtu, dokonane przez dawny rząd carski i przywiązują sobie dzwony polskie.

Niechęcią również do kategorii katolickiej zaliczać dzwonów kościołów unickich, jednak pod tym względem nie wypowiedzieli stanowczego zdania.

Przy odbiorze dzwonów katolickich ujawniają bolszewicy absolutny cynizm. Stwarzają np. koncepcję, że dzwony katolickie uważają za rzecz prywatną a nie państwową. Biorąc jednak pod uwagę, że stosunek Polski do Kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce jest inny, niż w Rosji, gotowi są oddać dzwony, robia jednak zastrzeżenia następującej treści: Przy oddawaniu dzwonów należy się trzymać zasady, wedle której tylko te dzwony mają podlegać reewakuacji, które będą posiadały niezbite dowody, świadczące o ich pochodzeniu z Polski. Takimi dowodami mają być napisy na dzwonach, wskazujące swą treścią na miejsce ich pochodzenia. Takich dzwonów, które posiadają tego rodzaju dane jest bardzo mało. Są wprawdzie liczne, które posiadają napisy z tekstu Pisma św. lecz nie wiele jest takich, które posiadają opis historii fundacji i przynależności. W ogromnej liczbie dzwonów ewakuowanych do Rosji, jest zaledwie z 5 procent tego rodzaju, reszta zaś posiada inne niezbita dowody ich pochodzenia, mianowicie napisy zrobione farbą olejną, wskazujące na miejsce, skąd były ewakuowane. Bolszewicy twierdzą, że tego rodzaju dowody nie dają gwarancji autentyczności.

Wobec takich trudności delegacja polska zmuszona była przerwać tę pracę. Obecnie sprawa ta stanie się prawdopodobnie przedmiotem rokowań dyplomatycznych.

Należy zaznaczyć, że podobnie ma się sprawa w stosunku do innych rzeczy kościelnych ewakuowanych z Polski. W Niżnim Nowogrodzie np. zarekwirovano ze składu miejscowego proboszcza aparaty kościelne, złożone na przechowanie, które bolszewicy przekazali do teatru miejskiego dla przeróbki na potrzeby sceny. W innych miejscowościach pobierano ewakuowane utensylja kościelne, jak monstrancje, kielichy i t. d., które zginęły na zawsze.

## Powody przystąpienia Anglii do wojny.

LEAFIELD, 22 czerwca. (Pat). Radio. Lloyd George przemawiając w Londynie na zebraniu metodystów, oświadczył między innymi: nie jest rzeczą łatwą przekonać inne narody o istotnych powodach, dla których Anglia przystąpiła do wojny światowej. Dziś jest rozpowszechnione zdanie, jakoby przyczyny wojny były czysto-materiałne. Twierdzi się, jakoby Anglia chodziła jedynie o supremację na rynkach handlu i bezpieczeństwo swoich wybrzeży. Zaden z tych motywów nie jest słuszny. Anglia przystępując do akcji wojennej miała jedynie na celu obronę słabych przed silnymi. Ten jedynie motyw nie zaś rywalizacja skłoniła Anglię do udziału w wojnie światowej.

## O mandat angielski nad Palestyną.

LEAFIELD, 21 czerwca (Pat) — Dziś wieczorem w izbie lordów Balfour wygłosił dłuższą mowę w sprawie mandatu Anglii nad Palestyną. Zaznaczył, że mandat ten przyjęty był zasadniczo jeszcze podczas wojny prawie przez wszystkie narody i za aprobatą rady ligi narodów. Balfour oświadczył, że założenie żydowskiego państwa (home) w Palestynie leży w interesie całego świata i nie sprzeciwia się interesom mniejszości arabskiej.

Pod rządami Anglii żadna tyrania, czy to rasowa, czy też religijna, nie jest w Palestynie możliwa. Co się tyczy emigracji żydowskiej do Palestyny, Balfour spodziewa się, że będzie ona silniejszą, aniżeli za panowania Turcji, ponieważ żydzi spodziewać się mogą w Palestynie pod panowaniem Anglii większego dobrobytu, niż za czasów tureckich. Imigracja powiększy się, jeżeli uda się wzbudzić zapał wśród żydostwa na całym świecie.

Balfour oświadczył w końcu, że rząd angielski może już dziś rozstać na cały świat depeşe, aby powiadomić żydów, że mogą spokojnie już zjeżdżać się do Palestyny.

LONDYN, 22 czerwca. (Pat). — Izba lordów mimo energicznej interwencji Balfoura przyjęła 50 głosami przeciwko 29 wniosek zaznaczający, że mandat Anglii nad Palestyną w obecnej formie jest nie do przyjęcia. Wniosek podkreśla konieczność udzielenia arabsom autonomji.

Kredyty wojenne. BUKARESzt. (Russpress). Ministerium wojny otrzymało nowy kredyt w sumie 251,700,000 lei na potrzeby armji, utrzymania floty wojennej i t. p.

# Konferencja w Hadze.

## Metody gospodarczo-techniczne.

HAGA, 22 czerwca. — Delegat francuski Alphand oświadczył dziś wobec zgromadzonych dziennikarzy, że jest fałszywym twierdzenie, jakoby między poszczególnymi delegacjami istniały różnice zdań, co do postępowania wobec Rosji. Niema takich delegatów, którzyby chcieli porozumienia z Rosją za wszelką cenę, tak samo jak niema takich, którzy chcieliby za wszelką cenę temu porozumieniu zapobiedz. Raczej całe zgromadzenie dąży do tego, aby stworzyć pomost między Europą a Rosją, gdyż jest nie do zniesienia, aby pół Europy wymierało z głodu i aby ta wielka część świata oddana była na spustoszenie. W Genui metody polityczne nie miały rezultatu. Wobec tego obecnie stosowane będą metody gospodarczo-techniczne. Być może, że i ta metoda zawładzie, jednak jeżeli wogóle rokowania haskie mają dać istotne wyniki, to dojdzie się do nich tylko zapomocą tej metody.

## Mówcom rosyjskim pierwszeństwo.

HAGA, 22 czerwca. Kierownik angielskiej delegacji w Hadze Greame oświadczył przedstawicielowi „New York Herald”, że przed przybyciem Rosji państwa nie ustaliły żadnego programu, tak samo jak Rosja nie będzie zmuszona trzymać się jakiegos ścisłego programu. Zajmują się tu obecnie wyjaśnieniem położenia rosyjskiego. Tymczasem jednak nie przygotowało się żadnych przemówień, gdyż istnieje zamiar oddać na-pród głos mówcom rosyjskim, a potem dopiero przedstawić im kilka pytań, jak np.: Co się dzieje z przemysłem metalurgicznym i kopalnianym w okręgu donieckim. Rokowania nie będą się toczyły w sposób teoretyczny, ale zajmować się będą realnymi faktami.

## Polityka francuska na Wschodzie

PARYZ, 22 czerwca. — „Petit Parisien” w artykule wstępnym pisze o stosunkach francuskich na Wschodzie, że istnieje zamiar uczynienia pod tym względem ustępstw Anglii w zamian za ustępstwa angielskie w sprawie niemieckiej. Omawiają tu bardzo żywo tę kwestję. Poincaré już przed rokiem, zaraz po utworzeniu gabinetu dał do zrozumienia, że nie zamierza on ze zbyt wielkim za-pałem prowadzić dalej polityki Brianda w sprawie wschodniej.

Sądzą tu, że Poincaré obecnie jest zdania, że nadeszła chwila, w której on powinien poczynać ustępstwa w sprawie wschodniej wobec Anglii, jeżeli przez te ustępstwa można uzyskać ustępstwa angielskie w sprawie uszkodzowań.

Z Aten donoszą, że na ostatniej radzie wojennej postanowiono wzmocnić czynność floty greckiej na morzu Czarnem. Według wiadomości z Angory kemalistyczne dzienniki donoszą, że w Trapezuncie i w Samum przygotowuje się obrona przeciw greckim atakom.

Według ostatnich postanowień londyńskich Grecja i Turcja mają być pozostawione same sobie na przeciąg kilku miesięcy, aby w jejni móc przekonać się, jak obaj przeciwnicy odbyli tę próbę. Dopiero wówczas będzie można przystąpić do przywrócenia pokoju.

## Redukcja żołądka w Ameryce.

EILWESE, 22 czerwca. (Pat). Radio. Z Waszyngtonu donoszą o przyjęciu przez senat ustawy, wedle której liczba żołnierzy marynarki zostanie zmniejszona do 20 tysięcy, kredyty zaś dla marynarki wojennej zmniejszone będą do jednej trzeciej budżetu roku zeszłego, kredyt ten wynosi 295.450.000 dolarów.

## Zin prognoza dla sówietów.

WIEDEN, 22 czerwca. (Pat). — „Neue Freie Presse” donosi z Hagi pod datą 21 bm.: Objęcie stanowiska przewodniczącego w podkomisji do spraw kredytów na konferencji haskiej przez delegata Włoch, Avezzano uważane jest za niepomysłną prognozę dla sówietów wobec tego, że Włochy są urażone z powodu niezatwierdzenia przez Rosję traktatu zawartego między Włochami a Rosją sowiecką.

## Prace podkomisji.

HAGA, 22 czerwca. — Dziś zbierają się komisje nie rosyjskie na naradę, aby załatwić kilka nieoficjalnych spraw. Podkomisja dla własności prywatnej zbierze się o godz. 1 i pół, podkomisja dla spraw długów o 2 i pół, a podkomisja kredytowa o 4-ej.

## Włoska para królewska w Hadze.

LEAFIELD, 22 czerwca. (Pat). Wczoraj popołudniu odbyło się oficjalne przyjęcie włoskiej pary królewskiej przez miasto Hagi. Król duński wygłosił na cześć gości przemówienie, podkreślając wpływ Włoch na rozwój nauki i sztuki w Danji. Poczem wyraził serdeczne zadowolenie z powodu obecnej wizyty włoskiej pary królewskiej, która przyczyni się do zacieśnienia węzłów przyjaźni pomiędzy Danją i Włochami. Król Emanuel zaznaczył w odpowiedzi, iż nie może oprzeć się zachwytowi na widok wysokiej kultury w Danji, we wszelkiej dziedzinie życia społecznego i umysłowego. Następnie podkreślił szlachetną i humanitarną akcję Danji podczas wojny, jak również obecną jej działalność na polu odbudowy Europy i utrwalenia pokoju wśród ludów Europy. W czasie bankietu król zaszczylił rozmową ministrów duńskich, a król Chrystjan po rozmowie z Schanzerem wręczył mu order wielki krzyża Danji oraz order wielki Islandji.

## Następca Lenina.

RYGA, 22 czerwca. (A. P.) Rząd sowiecki zaprzecza wiadomości o utworzeniu specjalnego tryumwiratu, który ma działać w ciągu choroby Lenina. Natomiast ogłosił rząd sowiecki oficjalnie, że następcą prezydenta rady komisarzy ludowych zamianowany został Aleksiej Rykow.

## Do robotników całego świata. Odezwa obrońców eserów.

WIEDEN, 22-go czerwca (Pat). „Wiener Allgemeine Zeitung” donosi z Frankfurtu, że obrońcy eserów: Rosenfeld, Liebknecht i Vandervelde, którzy opuścili Moskwę, ogłaszają za zgodą oskarżonych odezwę do robotników całego świata, w której podają: Opuszczając terytorium Rosji sowieckiej, stwierdzamy wobec proletariatu całego świata, że:

- 1) Najwyższy trybunał rewolucyjny Rosji ignoruje przyrzeczenia w Berlinie;
- 2) Przedstawiciele sówietów oświadczyli, że uważają przyrzeczenia berlińskie za nieważne;
- 3) Bucharin, jako przedstawiciel trzeciej międzynarodówki oświadczył, że uważa, iż umowa berlińska została zerwana. Odezwa głosi dalej, że życie eserów jest zagrożone i wzywa cały proletariat do protestu przeciwko zastosowaniu do oskarżonych kary śmierci.

## Dzierżawy i koncesje sowieckie.

WIEDEN, 21 czerwca. (Pat). „Neue Freie Presse” donosi z Ber-

lina, że Cziczerin oświadczył wobec przedstawicieli wielkiego przemysłu niemieckiego, co następuje: Rząd sowiecki wydzierżawia przedsiębiorstwa przemysłowe krajowcom, zaś cudzoziemcom udziela koncesji. Z pośród krajowców pierwszeństwo przy dzierżawieniu mają ci, którzy byli poprzednio właścicielami odnosnych przedsiębiorstw.

Cudzoziemcy, otrzymujący koncesje, będą mieli zagwarantowane między innymi bezpieczeństwo prawne. Po ratyfikacji odpowiednich konwencji przez centralne władze sowieckie nie będzie wobec koncesjonariuszy cudzoziemskich stosowany art. konstytucji sowieckiej, głoszący, że rząd ma prawo anulowania umów, jeżeli umowy te sprzeciwiają się interesom państwa sowieckiego.

Rząd sowiecki udzielił znacznej ilości koncesji cudzoziemcom a mianowicie amerykańskom, anglikom i norwegom. Koncesje te obejmują eksploatację lasów i kopalni oraz stawniów koncesje rolne.

Specjalnym typem przedsiębiorstwa w Rosji są obecnie przedsiębiorstwa mieszane, w których uczestniczy kapitał państwowy i prywatny.

W końcu zaznaczył Cziczerin, że rząd sowiecki udziela koncesji tylko obywatelom, należącym do narodów, w stosunkach z którymi rząd sowiecki nie napotyka na żadne trudności polityczne.

## Zjazd przedstawicieli wniesztorgu.

MOSKWA, 21-go czerwca (Polp.). Otwarty został zjazd przedstawicieli sowieckiego wniesztorgu przy udziale zagranicznych handlowych przedstawicieli. Z powitalnymi mowami wystąpił zastępcy Lenina—prezes sowarkomu Rykow, zastępca komisarsa spraw wewnętrznych Litwinow, prezes wyższej rady gospodarczej Bogdanow i prezes centro sojuzu Chifczuk.

Wszyscy mówcy jednomyślnie i kategorycznie podkreślali nienaruszalność monopolu zewnętrznego handlu i jednolitość ekonomicznego frontu sowieckiej republiki. Mowy te, szczególnie mowa prezesa rządu Rykova, zaprzeczające pogłoskom zagranicznym o zamierzonej zniesieniu lub ograniczeniu monopolu handlu zagranicznego, miały na celu zademonstrować przed zagranicznymi przedstawicielami twardy kurs polityki ekonomicznej sówietów.

## Zamach na króla serbskiego.

BUKARESzt. (Russpress). Dzienniki miejscowe komunikują szczegółowe aresztowania w Banacie dwu osobników, którzy zmierzali do Białogrodu w celu dokonania zamachu na króla serbskiego. U obu znaleziono granaty ręczne. W chwili aresztowania jeden z nich truciźnie i wkrótce zmarł, drugiego, który był jasko, oskarżyli członkowie węgierskiej partji terrorystów — odprowadzono do aresztu. Siguranca rumuńska wraz z defensywa serbską przeprowadza dochodzenie śledcze w celu wykrycia innych jeszcze członków zamachu.

# Warszawa.

## O poprawę bytu pracowników poczty, telegrafu i kolei.

Wczoraj w Warszawie odbył się wielki wiec pracowników poczty i telegrafu z udziałem delegacji od związku zawodowego kolejarzy. — Obecni też byli na wiecu prezes komisji komunikacyjnej sejmiku p. Rajca i przedstawiciel ministerstwa poczty i telegrafu. Po wysłuchaniu całego szeregu mówców wiec uchwalił bardzo ostrą rezolucję w sprawie sytuacji materialnej pracowników poczty i telegrafu, których ogromny kontyngent pobiera dotychczas pensję, wynoszącą 510 marek dziennie. Rezolucja upoważnia zarząd związku do ogłoszenia strejku w porozumieniu ze związkami kolejarzy o ileby w najbliższym czasie rząd nie przeprowadził radykalnej poprawy bytu pracowników poczty, telegrafu i kolei.

## Spóźnione życzenia.

Prezydent rady miejskiej Warszawy p. Ignacy Baliński przypomniał sobie o objęciu przez Polskę Górnego Śląska i wysłał do wojewody Rymera depeşe gratulacyjną.

# Z kraju.

## Kraków.

(p) **W szponach szulerów.** Jedną z ofiar hazardu i młodzieńczej lekkomyślności notuje tutaj kronika „skandaliczna”. Oto w kasynie powszechnym przy ulicy Grodzkiej 1. 13 zgrywają się ludzie na bajorzkie sumy w bacarata. Wygrać lub przegrać kilka milionów — to drobnostka. Naturalnie, gdy ktoś je ma. Ale oto zdarzyło się, że ofiarą hazardowych i „dojrzałych” graczy w osobach dostojnego towarzystwa panów: Zatheya, Hausera, Jakubowskiego, Chachłowskiego, Kawolikowskiego, Wurcła i innych padł młody, bo wędziostokilkolietni człowiek, kierownik krakowskiej filii „Lektora”, który w braku własnych pieniędzy „pożyczył” ich sobie z kasy „Lektora”.

W ciągu kilku tygodni przegrał w ten sposób Józef Dyba milion 124 tysiące, sprzeniewierzywszy te pieniądze na rzecz „Lektora”.

Spelunka tego hazardu pozostaje jakoś bezkarnie niekńnięta a „gospodarz” kasyna i główny motor jego dr. Ludwik S. twierdzi głośno, że i tak „nikt im nic nie zrobi”.

Jak powiadają wtajemniczeni, kasyno to ma być wyposażone we wszelkie „zdobycze nowoczesnej techniki” jak dzwonek ostrzegawczy i t. p. Sprawa tą zajęli się jednak w najbliższych dniach prokuratorja.

## Lwów.

(p) **Oblawy na wykupujących środki żywności na rogatkach.** Jedną z głównych przyczyn drożyzny na naszych targach, jest wykupywanie środków żywności przez pośredników i handlarzy. Województwo lwowskie występuje przeciw nieuzasadnionej drożyznie, poleciło państwowym organom policyjnym, aby z całą surowością wystąpiły przeciw wykupywaniu artykułów żywności po drodze od zdających na targ do miasta włóścian, a zwłaszcza w dni targowe, w których całe falangi handlarzy i przekupniów wychodzi po kilka kilometrów poza rogatki i tam wykupuje po cenach wygórowanych wszystkie artykuły żywności.

Włóścianin podwójnie zadowolony, nie potrzebuje bowiem fatygować się aż do miasta a i cenę otrzymuje nawet wyższą aniżeli by sam żądał. Cierpi na tem oczywiście konsumenci, którzy wszystkie te koszty i sowity zarobek handlarza pokryć musi.

W tych dniach urzędził już władze policyjne obławę poza rogatkami, a rezultatem jej było przyrzucenie kilkunastu niemieckim handlarzom oraz udaremnienie niemieckich transakcji.

Przepisy przewidują karę na przestępstwo do 3 miesięcy aresztu lub 50,000 marek grzywny.

## Nowy Targ.

(p) **Odsłonięcie tablicy pamiątkowej.** W Nowym Targu odbyła się — jak już donosiliśmy — pierwsza w Polsce uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci poległych bohaterów-wychowanków gimnazjum nowotarskiego.

Tablica ta projektowana przez prof. Gołębiowskiego, a wykonana przez rzeźbiarza górala Trzebunę, przedstawia się niezwykle stylowo.

Wykonana z podhalańskiego „marmuru”-wapienia z Szaflar jest przedzielona piaską kolumnką na dwa pola i ujęta u góry w motto: „non omnis moriar” (nie wszystkie umrę) a u dołu: potomnym przekazać.

Pomiędzy dwie grupy nazwisk wpleciono wolny ornament góralski: dziewięciornik, ten odwieczny symbol gór i owo znane nad chałką góralską „słońce”. Pod tablicą konsola, w niej „piłka” góralska dwustronna, zaciosy i wypustki rysów. Nad tablicą głowica rozszerzająca się w całości w ucha czerpaka, zapożyczonego z szałasów.

Głowica to chochołowski trycznik ubrany w kapliczkę, obcięci i ząbki. W środku gwóźcie pole, na niem dwie daty wyryte w rzymskich cyfrach 1914 — 1921 i słastyka góralska po cyfrach.

Nad głowicą orzeł, do połowy jeszcze w giazie, ale górą już wolny. To symbol walki o wolność, symbol tej prawdy, że wyleciał wolny, ale z potoków krwi przelanej przez dzieci polskie, którym tablicę tę postawiono.

Całość wyrusza się z głębokiego purpurowego pola.

## Wyprzedaż sezonowa

po cenach niższych bez względu na tendencję wzrostową  
**A. Tezlaiff i S-ka**  
Piotrkowska 100, tel. 541. 508 i

### Reklamowe

Suknie kreton	4,500	5,500
Suknie etamin.	8,500	9,500
Jeżon. męskie	28,000	35,000
Garnit. marny.	28,000	38,000
Spodnie	7,500	9,500
<b>Palta dam. kowork.</b>	<b>26,000</b>	<b>32,000</b>

Samschel i Rosner, Łódź, Piotrkowska 100, filja 160.

# Skutki upałów.

Tak długo oczekiwane słończne ciepło zaczyna ogrzewać nasze skostniałe podczas tegorocznej wiosny ciała i wszystko i wszyscy cieszą się, że nareszcie, po długim oczekiwaniu, nastąpiło lato.

Narazie ciepło jest umiarkowane, a nawet przeplatane dotkliwie chłodnemi dniami.

Wnosząc jednak z ostatnich doniesień meteorologicznych należy wkrótce spodziewać się upałów.

Upały zaś pociągają za sobą mnóstwo niedomagań i chorób, groźnych specjalnie dla dzieci.

Lekarz odróżnia dwie odmiany chorób, jako bezpośredni skutek zbyt wielkich upałów: porażenie słończne, pochodzące ze zbyt silnego działania promieni słonecznych na głowę człowieka, i udar, który uderza w całe ciało ludzkie jest zbyt silnie rozgrzane.

Porażenie następuje, gdy poddajemy skórę naszej zbyt silnemu działaniu promieni słonecznych. Nie należy mieć odkrytej głowy na słońcu, chyba że gęsta czupryna lub przyzwycajenie do słonecznych kąpieli mogą służyć jako pewne zabezpieczenie przeciw porażeniu.

Do kąpieli słonecznych należy przystępować ostrożnie, gdyż skóra nie przyzwyczajona reaguje zwykle bardzo boleśnie na intensywne ogrzewanie jej przez słońce.

W takim wypadku powstaje ona jest nie tylko powierzchnia ciała ale i nerwy, a wszystko razem może grozić częściowym paraliżem. Udar z powodu upału był zwykle terenem na którym najwięcej pracy miewał lekarz wojskowy.

W wojsku, podczas długich marszów konstatuje się zazwyczaj dużą ilość udarów.

W maszerującej kolumnie udarowi podlegają zwykle żołnierze znajdujący się pośrodku lub na tyłach kolumny. Ci, którzy idą na przódzie i po bokach są w lepszych warunkach, gdyż powietrze łatwiej znajduje dostęp do ich ciała, gdy natomiast upał, kurz i trudny dostęp powietrza w środku i na końcu kolumny jest powodem licznych zastabnień.

U nas na północy udar zdarza się najczęściej w pomieszczeniach ciasnych lub niedostatecznie wentylowanych, natomiast jak zapewnia nas lek. sport., sportowcy pomimo treningu i wysiłku fizycznego bardzo rzadko podlegają udarowi.

W berlińskim stadionie, na przykład, dotychczas nie notowano ani jednego wypadku udaru między sportowcami, a natomiast były liczne wypadki porażenia i udaru między widzami.

Przewiewny strój sportowy w zupełności chroni od udaru. Należy dodać, że nadzwyczajne wysiłki, jak na przykład t. zw. bieg maratoński, wywołują też nadzwyczajne skutki.

Ale wszystkie ćwiczenia, które nie przekraczają miary normalnych sił ludzkich, mogą być kontynuowane nawet podczas silnych upałów.

U dzieci rzadko można zaobserwować wypadki porażenia słończnego, a natomiast często zdarza się udar, specjalnie u niemowląt, przyczem działa on nie na mózg dziecka, a na narządy trawienia. Wiadomym jest, że środek lata jest zazwyczaj czasem, kiedy panuje największa śmiertelność wśród dzieci.

Upał powoduje nadmierny rozwój zarzków w przewodach pokarmowych, dziecko zapada na zdrowiu i tylko silniejsze jednostki wychodzą zwycięzko z tej walki. Zarzaki owe zjawiają się czasem w dużej ilości i są lekarzom dotychczas nieznanymi.

Podczas upałów odżywianie dorosłych i dzieci powinno być umiarkowane, specjalnie dzieci nie powinny być przekarmione.

Zastosowywanie się do wymagań higieny chroni organizm nawet podczas najsilniejszych upałów, a ciepło słoneczne jest dla nas rzeczą tak dobroczynną, miłą i długo oczekiwaną, że powinniśmy wchodzić je wszystkimi porami naszego ciała.

## Przez z guzikami.

Nietylko polityka posługuje się hasłami, które w dosadny sposób określają jakiś nowy kierunek. W każdej dziedzinie życia widzimy to samo dążenie.

I oto z kolei moda wystąpiła z nowym hasłem: przez z guzikami! Właściwie nietylko z guzikami, ale i z guziczkami. Bo guzik jest jeszcze od czasu do czasu tolerowany, przy palcie na przykład, lub przy pasku. Ale guziczki popadły w zupełną niełaskę na całej linii.

Zaczynając od bluzek, które wiążą się na kolorowe wstążeczki, a kończąc na bieliznie, która nawet tych wstążeczek się wyrzyla, wszyscy i wszystko bojkotuje guziczki.

Bieliznę wkłada się poprostu przez głowę i tem samem wszelkie zapięcia zostają raz na zawsze skasowane.

Kobiety postanowiły energicznie się emancypować i przenoszą dążenie to na wszystkie dla nich dostępne dziedziny.

Wszelkie tradycje zostały podeptane i nowoczesne ideje i prądy przeszły w swym triumfalnym pochodzie do porządku dziennego uwat nad zatraskami.

Nawet zatraski zwykle starannie ukrywające się przed okiem niewtajemniczonych należą już do przeszłości.

Stąd wniosek: bardzo wątpliwe jest czy cokolwiek w stanie jest oprzeć się emancypacyjnemu pędowi nowoczesnej mody, jeżeli tak podstawowe elementy życia ludzkiego, jak guziki i zatraski kapitulowały.

Marja Stuyvesant strząsnęła popiół do czary. „Naprawdę, moi panowie, powiedziała spokojnie, jeżeli mi jeden z was natychmiast nie wytłomaczy, co to wszystko ma znaczyć, to nie potrafię zrozumieć, na czym polega dowcip. A przytem dzisiaj rzeczywistość nie jestem usposobiona do żartów; otrzymałam wiadomość, która mnie boleśnie dotknęła”.

Adwokat wziął ze stołu leżącą tam depeszę. „Zapewne tę samą, którą i myśmy otrzymali: młody dr. Terhune zastrzelił się w Zurychu! — Ale niebawem przekona się łaskawa pani, że nasze zebranie nie jest żadnym kawałem”.

Marja Stuyvesant przerwała mu: „Dlaczego, łaskawa pani? — Fredku?” Uśmiechnęła się do niego. „Zestarzałeś się nieco od czasu, gdy cię widziałam! I gdzie się podziała twoja bajna czupryna? — Ale proszę bardzo, czy nie zechciałabyś mi wreszcie powiedzieć, co oznaczają te nroczyście? Patrząc zupełnie nie jestem przygotowana. Czego chcecie odemnie — o tem

bronzem, zielone i białe, jak u wielkich kretów leśnych.

„Ile ona wiaściwie ma lat? — myślał. Widział ją dzisiaj rano w kąpieli w czarnym trykocie — żadna z pozostałych kobiet nie miała takiej figury. Napewno ma już przeszło czterdzieści, rozważał, raczej pięćdziesiątkę, a może i więcej. A nikt z tych, którzy ją spytakają, nie dały jej więcej, niż dwadzieścia pięć. To jest zdumiewające; myślał sobie.

Adwokat nie spuszczał z niej oka. Od ośmiu lat nie widział tej kobiety — była zupełnie taka sama, jak wówczas. Nie zestarzała się ani o jeden dzień. Kołysała wąskie nogi, obute w szpiczaste, szare trzewiki. Suknia była również szara, jak jedwabne pończochy. Nosła na ramionach staro-hispańską narzutkę, na której barwne kwiaty ginęły, niemal błady w ciemno-fioletowym tle. W ręku trzymała długie reniferowe rękawiczki i małą sakiewkę z perełek. Cera wydawała się nieco opalona, bardzo zdrowa. Po przez obfite ciemne włosy widać było sznur pereł, drugi, jeszcze większy, otaczał szyję. Z pierścionków wyczerpały czarne perły. Może, nie była ładna — ale wyglądała tak, jak gdyby miała piękną siostrę. Tylko oczy były bardzo dziwne, żółte złoto z

# Z dnia na dzień.

## DONIOSŁY WYNALAZEK.

Pewien inżynier belgijski wynalazł podobno sposób wyświetlania obrazów kinematograficznych przy świetle. Oczywiście wynalazek ten nie jest pozbawiony doniosłości i zainteresuje prawdopodobnie wszystkich stałych bywalców kinematografu.

Przyzwyczailiśmy się już do gaszenia lamp przed rozpoczęciem seansu; przyzwyczailiśmy się do ciemności na widowni w czasie przedstawienia; i prawdopodobnie trudno nam się będzie oswoić z tą radykalną zmianą, jaką wprowadzili ów inżynier belgijski.

Jednakże znajdzie się poważna ilość osób zadowolonych z tej inowacji. Przedewszystkiem ci, co stale spóźniają się do kina i zmuszani są po ciemku szukać sobie miejsca. Lub ci, których nerwy mogą wytrzymać dziesiątki okrutnych morderstw kinowych, natomiast gdy widzą skok człowieka z aeroplanu na wierzchołek komin fabrycznego, pośpiesznie zdążają wyjść, ku potracając wzruszonych widzów i depcząc im po nogach w ciemności.

Natomiast wrogo odniosą się do wynalazku uczonego belga owe czule parki, które nawet za dnia szukają ciemności, i znajdują ją — w kinematografie. Są również inni, ludzie, starsi, cierpiący na bezsenność, którzy nigdzie tak dobrze nie mogą się wypaść.

To też dyrektorowie wytwórni i teatryków kinowych powinni zastanowić się, czy nie wykupić owego belgijskiego wynalazku w tym celu, — aby go nigdy nie wprowadzać w życie.

ach.

## Letni teatr „Scala”

### DZIŚ

zmiana repertuaru!

777-1

Wanno Heinz Ewers.

# Zajemna moc.

Mała salka była matowo oświetlona. Okna zawieszono, stoły zesunięto i przykryto zielonym sukniem, tak, że robiły wrażenie wielkiego stołu. Siedziało ich przy nim sześciu. Erwin Erhardt, Zygyrid, Löwenstein, hrabia Thassilo Thun, Walter von Ayx, Jan dell Greco i Randolph Ulbing. Siódme krzesło nie było zajęte.

Przed zielonym stołem, niemal pośrodku sali, stał wielki skórzany fotel, obok niego mały stółczek. Na nim popielniczka, pudełko zapalek, paczka papierosów. Poza tem trudno było cośkolwiek dostrzec w mrocznym pokoju.

Tych sześciu czekało. Nie mówili do siebie prawie ani słowa. Przez zatokę dolatywały z hotelu Carmen nrywane dźwięki jazzu.

Zygyrid Löwenstein był adwokatem. Czterdziestoletnim. Żydem — ale czemś więcej; nadreńczykiem. Oficerem frontowym przez cztery lata Pour le mérite — on!

Jan dell Greco pochodził z Tryestu. Porucznik marynarki nieboszczyki floty austriackiej. Obecnie Rzym musił mu wypłacać pensję; pozatem usiłował ostryżnić swoje dobra, zniszczone przez włochoł, do normalnego stanu.

Thassilo Thun był czeskim hra-

bia. Z drugiej linii. Pięćdziesięcioletni mężczyzna. Mrużył wodnisty niebieski oczy i nerwowo poruszał wargami.

Dr. inż. Erwin Erhardt był przemysłowcem z nad Renu. Inżynierem i wynalazcą. Bardzo bogaty, bardzo elegancki i starannie wypielęgnowany. Szatyn, wysmukły.

Randolf Ulbing natomiast był niski i okrągły. Jasny blondyn — ręce jego wyglądały jak ręce rzeźnika z manicurowanymi paznogiemi. Był szefem firmy Ulbing w Hamburgu i Nowym Yorku. Obywatel Stanów Zjednoczonych — jego miliony były zabezpieczone.

Walter von Ayx był malarzem, mieszkał w Monachjum. Siwa głowa, acz jeszcze nie przekroczył trzydziestki.

Tych sześciu czekało. Palili. Pili. Nie rozmawiali.

Po pewnym czasie drzwi otwarto się. Wszedł pułkownik Liopel Thursby. Na lewym policzku miał drobne blizny z czasów studenckich w Getyndze — i wielką, czerwona szramę przez czoło: ta pochodziła z Flandrii. Jego czarne oczy błyszczały w półmroku.

„Ona idzie!” powiedział.

Weszła kobieta. Wysoka i wysmukła. Pułkownik zamknął za nią drzwi i przekreślił klucz w zamku. Następnie milcząc wskazał na wielki fotel pośrodku. Podszedł do stołu, położył klucz przed adwokatem, zajmującym środkowe miejsce, i usiadł na ostatnim krześle, przy oknie.

Wysoka kobieta nie usiadła. „Dlaczego zamknęliście drzwi? krzyknęła. „Czy mam być trzymaną tutaj przemocą?”

Dr. Löwenstein potaknął: „Tak się wydaje”.

Kobieta zrobiła krok naprzód. „Wygląda to niczem trybunał. Możliwie chcecie mnie sądzić?”

Adwokat powtórnie kiwnął głową: „Tak się wydaje.”

Wówczas roześmiała się głośno. „Proszę, — powiedziała — całkiem według waszego uznania”. Usiadła w fotelu, założyła nogę na nogę i zapaliła papierosa. „Więc proszę, moi panowie, jestem ciekawa”.

Adwokat nie spuszczał z niej oka. Od ośmiu lat nie widział tej kobiety — była zupełnie taka sama, jak wówczas. Nie zestarzała się ani o jeden dzień. Kołysała wąskie nogi, obute w szpiczaste, szare trzewiki. Suknia była również szara, jak jedwabne pończochy. Nosła na ramionach staro-hispańską narzutkę, na której barwne kwiaty ginęły, niemal błady w ciemno-fioletowym tle. W ręku trzymała długie reniferowe rękawiczki i małą sakiewkę z perełek. Cera wydawała się nieco opalona, bardzo zdrowa. Po przez obfite ciemne włosy widać było sznur pereł, drugi, jeszcze większy, otaczał szyję. Z pierścionków wyczerpały czarne perły. Może, nie była ładna — ale wyglądała tak, jak gdyby miała piękną siostrę. Tylko oczy były bardzo dziwne, żółte złoto z

Adwokat powtórnie kiwnął głową: „Tak jest”.

(Dal. ciąg nast.).

W dniu 22 b. m. zmarł

B. P.

# Henryk Hirszberg

Założyciel i Prezes Zarządu naszego Towarzystwa.

Zmarły doświadczeniem i światłą radą wielce się przyczynił do rozwoju naszego przedsiębiorstwa. — Tracimy w nim człowieka, którego zalety charakteru i umysłu pozostawiają wśród nas niezatartą pamięć.

Cześć Jego popiołom.

Zarząd T-wa Akc. Wyrobów Tkackich  
„HIRSZBERG i BIRNBAUM” w Łodzi.

8781-1

Wczoraj o godz. 5-ej rano rozstał się z tym światem

B. P.

# HENRYK HIRSZBERG

przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie drożych nam zwłok z mieszkania przy ul. Moniuszki Nr. 9 odbędzie się dziś o godz. 3-ej po poł., o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Córki, zięć i rodzina.

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

W dniu 22 b. m. zmarł

B. P.

# HENRYK HIRSZBERG

Prezes Zarządu T-wa Akc. Hirszberg i Birnbaum.

W zmarłym tracę światłego doradcę i szczerego przyjaciela, którego wysoko cenilem. — Pamięć o Nim zawsze będzie dla mnie drogą. Niech Mu ziemia lekka będzie.

Pozostajej rodzinie składam z powodu tej bolesnej straty wyrazy szczerego współczucia.

S. Budzyner.

8783-1

Dnia 22 b. m. zmarł

# b. p. HENRYK HIRSZBERG

Fundator Domu Sierot, Północna 38.

Na smutny obrzęd wyprowadzenia zwłok dziś o g. 3 po poł. z domu żałoby przy ul. Moniuszki № 9 zaprasza członków Łódzk. Żyd. T-wa Opieki nad Sierotami srodze dotknięty tą stratą

ZARZĄD.

## Głęboko dotknięci żgonem

b. p. **HENRYKA HIRSZBERGA**

Prezesa Zarządu T-wa Akc. Hirszberg i Birnbaum

wyrażamy pozostałej Rodzinie głębokie współzucie.

Gabrjel Rubin i J. Sumerei.

8786-1

## Łódź.

## Wiadomości bieżące.

## Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym.

Dość pogodnie, ciepło, wiatry z kierunków zachodnich.

Antycyklon ze środkiem nad zatoką Biskajską ogarnia w dalszym ciągu stały kontynent Europy, w układzie tym przeważało zachmurzenie zmienne przy wiatrach zachodnich. Popołudniu w Polsce miejscami spadły deszcze, wskutek szybkiego przejścia płytkiej depresji.

Termometr o godz. 2-ej wskazywał w Poznaniu 20 st., w Białymstoku i we Lwowie 21 st., w Warszawie 22 st. i w Krakowie 24 st. Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 25 st., najniższa—9 st.

## O ogrody dla zabaw, dla dziatwy szkolnej.

Wydział kultury i świąty postanowił zorganizować ogrody do zabaw i gier ruchomych na wzór ogrodów takich w Warszawie.

W roku bieżącym zabawy te i gry dla dziatwy szkół powszechnych odbywać się będą codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od g. 4-ej po południu do 6-ej na specjalnie w tym celu przygotowanych boiskach w parkach Poniatowskiego, „Zródliska” i kolejowym, oraz na boisku seminarjum nauczycielskiego, przy ul. Czerwonej.

Gry i zabawy prowadzić będą odpowiednio przygotowani kierownicy i kierowniczki, którzy ukończyli zorganizowany w roku bieżącym przez wydział kultury i oświaty dwumiesięczny kurs gier i zabaw ruchomych.

Na kursie tym który został ukończony w bieżącym miesiącu, wykładali: Dr. Kopciński (wpływ wychowania fizycznego na rozwój duchowy), dr. Swiniński (anatomia i fizjologia), dr. Missjon teoria i metodyka wychowania fizycznego) P. A. Pankówna—śpiew. (bip).

## Konkurs na powieść z zakresu lotnictwa.

Inż. Szrednicki złożył na ręce ministra spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego kwotę 500.000 mk. polskich na cele popierania lotnictwa w Polsce. W związku z tak hojnym darem wystosował minister Sosnkowski pod adresem ofiarodawcy następujące pismo:

Za hojny dar, złożony przez Szanownego Pana na moje ręce, na cele popierania lotnictwa polskiego, wyrażam Mu serdeczne podziękowanie, oraz z uznaniem podkreślam Jego obywatelskie stanowisko, zarówno, jak i zrozumienie doniosłości spopularyzowania wśród szerokiej warstwy społeczeństwa idei rozwoju i postępu lotnictwa polskiego.

Jednocześnie pozwalam podać do wiadomości Szanownego Pana, iż kwota ta sumę przeznaczylem, jako nagrodę za napisanie powieści z zakresu lotnictwa, mogącej stworzyć wśród społeczeństwa podziękowanie do uprawiania tego szlachetnego sportu, polecając oddz. III szt. generalnego zorganizowanie konkursu i powołanie odpowiedniego komitetu.

Sądząc, że powyższa forma ulżenia niniejszej sumy odpowiada intencjom Szanownego Pana, raz jeszcze składam Mu słowa podziękowania i pozostaję z szacunkiem i zyczliwością.

## W sprawie meldowania przyjezdnych.

Meldunki osób, przybywających do Łodzi, powinny, podług rozporządzenia władz, być dokonywane w ciągu 24 godzin od przyjazdu. Meldowanie tych osób zostaje załatwane w komisariatach do godz. 12 w południe.

Wyołalo to niezadowolenie wśród rządców i administratorów, którzy skarżą się, że nie mogą wykonać ściśle rozporządzenia co do meldowania przybyłych w ciągu 24 godzin, za co są następnie odpowiedzialni.

Sprawa ta była tematem ogólnego zebrania związku rządców. Postanowiono wysłać delegację do komisarzy rządu w celu przedłożenia przyjęć meldunków do godz. 3-ej po południu. (bip)

## Przed zjazdem inżynierów kolejowych.

Związek inżynierów kolejowych zajęty jest obecnie opracowaniem programu referatów na najbliższy zjazd delegatów związku.

Zjazd, który zajmie się rozważeniem wielu bolączek i niedomagań naszego kolejnictwa, odbędzie się na jesieni w Wilnie.

## Zmiana w dożywianiu dzieci.

Dotychczasowy sposób dożywiania dzieci został zmieniony na lepszy. Zamiast wydawanej tylko zupy, dzieci otrzymują, prócz zupy, jeszcze dodatkowo 65 gr. chleba.

## Z klubu rzemieślniczego.

Pod przewodnictwem inżyniera Praszkiера odbyła się w klubie rzemieślniczym narada przy współudziale delegatów centrali rzemieślniczej warszawskiej.

Przedmiotem obrad były sprawy organizacyjne, sprawa stosunku związku do kooperatywy rzemieślniczych, spółek zjednoczonych rzemieślników, domów zleceń itd. Dyskusja była bardzo ożywiona; wzięli w niej udział przedstawiciele wszystkich sekcji. (bip)

## Kryminalistyka.

Echa kradzieży u Szajblera. Onegdaj donosiliśmy o kradzieży dokonanej w zakładach Grohmana i Szajblera przy ul. Prywatnej na sumę 2 milionów marek.

Dla dokonania kradzieży, złodzieje przeskoczyli parkan ogrodu graniczącego z magazynem towarów, wyłamali kratę magazynu i dostali się do składu, bez zwrócenia na siebie jakiegokolwiek uwagi. Skradziono 75 szluk towaru, złoczyńcy naładowali na wóz i zbiegli. Kradzież dostrzeżono dopiero rano po przyjeździe robotników do pracy.

Zawiadomiony o powyższem urząd śledczy w ciągu całego dnia dokonywał obserwacji podejrzanych osób w okolicy, lecz na ślad złoczyńców nie natrafiono. Dopiero wieczorem funkcjonariusz urzędu śledczego zauważył na ul. Żelaznej wóz naładowany towarami, na którym siedziało trzech mężczyzn.

Wywiadowca podążył za wozem, wołając aby zatrzymali się. Na to powożący wozem zaczął popędzać konie. Gdy nie pomogła groźba strzelania, wywiadowca począł strzelać do siedzących na wozie. Wówczas osobnicy zeskokczyli z wozu i rzucili się do ucieczki. Wywiadowca, strzelając w dalszym ciągu puścić się w pościg za uciekającymi i jednego z nich chwycił za marynarkę, lecz sprytny złodziej pozostawił marynarkę w rękę wywiadowcy, sam zaś umknął.

Towar, znajdujący się na wozie pochodził z wyżej opisanej kradzieży i właściciele jego odzyskali łup w całości. (bip)

## Wypadki.

Epidemia samobójstw. W domu przy ul. Anny 19 usiłował pozbawić się życia za pomocą otrucia Stanisław Stasiak, lat 27. Zawiezany lekarz pogotowia odwiózł desperata do szpitala przy ulicy Targowej.

— Przy ulicy Brzezińskiej 50, w celu samobójczym napił się jakiegoś trującego płynu Stanisław Bożyk. Lekarz pogotowia udzielił B. pierwszej doraźnej pomocy. (bip)

Pożar. Onegdaj o godz. 11 wiecz. w fabryce Monca Bluma przy ul. Pułstej 50, zapaliły się kwasy chemiczne. Pożar powstał od iskry z sąsiedniej fabryki smoly. Przybyła straż ogniowa, po godzinnej pracy pożar zlokalizowała. Straty bardzo znaczne. (bip)

## Z żałobnej karty.

## B. p. Henryk Hirszberg.

W dniu wczorajszym rozstał się z tym światem znany przemysłowiec łódzki b. p. Henryk Hirszberg, założyciel firmy „Hirszberg i Birnbaum”. Zmarły odznaczał się nieskazitelną prawością charakteru, był szanowanym obywatelem i lubianym szefem.

Należał on do starszej generacji przemysłowców łódzkich, którzy nasz przemysł od początków rozwinięli swą pracą do dzisiejszego stanu rozkwitu.

Wraz ze swą zmarłą małżonką Zofią pracował nad ulżeniem doli najbardziejem naszego miasta, popierając czynnie wiele instytucji dobroczynnych i zakładając „Dom sierot” przy ulicy Północnej dla kilkuset dzieci.

Cześć jego pamięci!

## Krwawy napad bandycki.

## Mężny przodownik policji pada trupem.

Po dość długiej przerwie, podczas której kroniki policyjne nie zanotowały większego napadu lub morderstwa, obecnie znów miasto nasze wstrząśnięte zostało krwawym napadem, dokonanym między Uniejowem a Poddębicami,

którego ofiarą padł komendant posterunku policji w Poddębicach, starszy przodownik Woźniak. Onegdaj w nocy przodownik Woźniak wraz z żoną swą, teściową, dwoma szwagrami i dwójkiem dzieci wracał furmanką z Turka do Poddębic.

Gdy furmanka znalazła się na szosie

około lasu w odległości 3 wiorst od Poddębic, wyskoczyło z pomiędzy drzew 3 zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów,

którzy z okrzykiem „stój!” puścili się w pogoń za furmanką. Widząc, co się święci, furman popędził konie, w odpowiedzi na co jeden z bandytów wyminał furmankę i schwycił konie za cugle.

Furmanka stanęła. Nie tracąc zimnej krwi, przodownik Woźniak dobył rewolwery, i strzelił do bandyty, przytrzymującego konia.

Opryszek został raniiony w nogę. Rozwścieczeni stawianym oporem bandyci zarzucili jadących

## Wzruszeni żgonem B. P. Henryka Hirszberga

Prezesa Zarządu T-wa Akc. Hirszberg i Birnbaum w Łodzi składamy pograżonej w żalu Rodzinie wyrazy szczerzego współzucia.

Cześć Jego szczonej pamięci!

Personel T-wa Akc. Wyrobów Tkackich „HIRSZBERG i BIRNBAUM” w Łodzi.

784-1

Z powodu zgonu naszego nieodżałowanego szefa

## B. P. Henryka Hirszberga

któremu nasze dobro zawsze na sercu leżało, wyrażamy pozostałej Rodzinie najserdeczniejsze współzucie.

Majstrowie Tow. Akc. Wyrob. Tkackich

„HIRSZBERG i BIRNBAUM” w Łodzi.

787-1

Szczere współzucie wyrażamy Rodzinie Preis z powodu zgonu ich córki, żony i siostry

i p.

## Marty Gertrudy Bońkowskiej

Rodzina Goldkorn.

774-1

Dnia 22 czerwca r. b. zmarł nieodżałowany b. wiceprezes naszego Zarządu

## b. b. HENRYK HIRSZBERG

Zmarły przez szereg lat swoją wybitną inteligencją i nader owocną pracą dla dobra cierpiącej ludzkości wiele się przyczynił do rozkwitu naszej Instytucji.

Cześć Jego pamięci! Zarząd Tow. Piętno. Chor. „Bykur Gholim”.

788-1

## na furmance gradem kul rewolwerowych.

Już pierwsze strzały ugodziły Woźniaka w głowę, skroń i serce, skutkiem czego

Woźniak padł trupem; poza tem jedna z kul trafiła teściową Woźniaka w rękę.

Steroryzowawszy następnie pozostałych na wozie, bandyci zabrali im biżuterję i posiadaną gotówkę i rozkazali odjechać.

Na prośbę rodziny, aby bandyci pozwolili zabrać zwłoki Woźniaka,

zbrodniarze rozkazali położyć trupa na szosie

i odjechać do Poddębic, co też przestraszone ofiary napadu uczyniły. Po odjeździe furmanki, bandyci

skryli się w ciemnym lesie. Zaalarmowany urząd śledczy wydelegował

na miejsce zbrodni funkcjonariuszów urzędu wraz z psem policyjnym „Lordem”.

Równocześnie wysłano samochodami policjantów z dwu szkół policyjnych i wspólnie z komendą

Dotknięty śmiarcia znacznego i sprawiedliwego szefa

B. P. 8785-1

## HENRYKA HIRSZBERGA

który mi był zawsze prawdziwym przyjacielem, wyrażam pozostałej w głębokim żalu Rodzinie słowa głębokiego współzucia.

Feliks Kołtoński.

tami policji Łęczycy i okolicznych powiatów

robiono w ciągu dnia wzmożonego oblavy,

przetwarzając las i okoliczne wioski. Dotychczas

„Lord” prowadził do rozmaitych wai okolicznych, w których przeprowadzono rewizję i badano mieszkańców.

Oblawa trwa w dalszym ciągu (bip).

**Rosja sowiecka pod względem społecznym i gospodarczym.**

Biuletyn zbiorowy pod red. prof. Ludwika Krzywickiego.  
Tom I. Nakład Tow. Wyd. „Ignis” w Warszawie 1922 r.

**IV.**

Systemem opodatkowania naturalnego zastosowano głównie do klas rolniczej, a ciężarem podatkowym obłożono kolejno wszystkie rodzaje produkcji rolnej. Ogółem wprowadzono trzynastę podatków: na produkty zbożowe, jaja, mięso, miód, siano, drób, wełnę, skóry, masło, ogrodowinę, len i konopie, owoce i tytoń.

Wszystkie podatki były ułożone według tego samego szablonu i prawie wszystkie zawierały moc niejasności, umożliwiającą dokonywanie szeregu bezkarnych nadużyć. Co do rezultatów kampanii podatkowej istnieją materiały tylko odnośnie do produktów zbożowych. Do końca listopada zgromadzono sto dziewięćdziesiąt miljonów pudów zamiast wyznaczonych dwustu czterestu miljonów pudów.

Prasa sowiecka wystąpiła też natychmiast z gruntowną krytyką całego systemu podatkowego. Rzeczywistość przeszła wszelkie nawet najbardziej pesymistyczne przypuszczenia.

Provincia skorzystała ze wszystkich słabych punktów dekretu i zżytkowała je w szerokich rozmiarach. Podatnik „skreślił” część ziemi ornej, zwiększył ilość osób w gospodarstwie w taki sposób, aby wypadający nań podatek był bezwarunkowo mniejszy. „Z trzydziestu ośmiu gubernji, które dostarczyły wiadomości o rozmiarach opodatkowania, przeciętna ustalona podatkowa nie przekracza 23 procent w stosunku do przewidywanego podatku.

Na przykładzie Rosji okazuje się jaskrawo, że zasada kontyngentów, nie różniąc się w istocie wcale od zasady podatków naturalnych, jest najmniej celowym sposobem zaopatrywania ludności w żywność.

W Rosji zjawisko to musiało wystąpić tem jaskrawiej, gdyż system bolszewicki nie posiada dotąd wyrobionej administracji, a ogólny poziom kulturalny jest niski, że ani podatnik ani poborca podatkowy nie jest w stanie zorientować się w płataniu dekretów i przepisów, towarzyszących wprowadzeniu podatku in natura.

Ze stanowiska jednak dzisiejszej Rosji nie podobna zaprzeczyć, że ustroj podatków naturalnych jest zjawiskiem nieuniknionym i przy zreformowaniu jego podstaw i zarzuceniu ciężarów nieracjonalnych (podatek w futrach, drobiu) utrzyma się prawdopodobnie aż do czasu, w którym Rosja zdobędzie walutę, posiadającą pewien minimalny kurs na giełdach zagranicznych.

Obok podatków w naturze wprowadzono podatki i opłaty w pieniądzu (kolejowe, pocztowe, opłaty notarialne, paszportowe, telefoniczne, za pisma codzienne i periodyczne, które przez długi czas były bezpłatne).

Z podatków bezpośrednich wprowadzono do końca roku 1921 tylko podatek przemysłowy. Na sierpniowej konferencji oddziałów ludow.

kom. fin. postanowiono, że wprowadzenie innych podatków bezpośrednich jest narazie wykluczone. Wprowadzenie podatku dochodowego i od majątku stanie się możliwym dopiero po ściślej określaniu granic prywatnych praw majątkowych, a od wprowadzenia podatku gruntowego należy się powstrzymać z pobudek natury politycznej (ze względu na masy chłopskie).

Konferencja uznała, że można przeprowadzić opodatkowanie pośrednie w postaci akcyz oraz podwyższenia, w stosunku do kosztów, cen na produkty państwowe i produkty zakupowane na rynkach zagranicznych. Ale te wszystkie opłaty, podatki pośrednie i pośrednie mogły pokryć zdaniem kierowników komisariatu finans., najwyżej 10 procent ogólnych wydatków.

Na tem tle rozwinęła się w fachowej prasie sowieckiej interesująca dyskusja, dotycząca najbliższych zagadnień polityki ekonomicznej.

Ustalono — zgodnie (Przeobrażeński), że sytuacja finansowa kraju da się poprawić tylko w związku i jako następstwo poprawy ogólnego położenia gospodarczego.

„Potrzeba nam — pisze Przeobrażeński, jeden z głównych teoretyków dotychczasowej polityki finansowej rządu sowiektów — po pierwsze, po drugie i po trzecie zwiększenia produkcji i rozwoju wielkiego przemysłu”.

Stanowisko P. uległo modyfikacji w dyskusji z Bogolepowem, który podkreślił, że najważniejszą rzeczą jest znaleźć środki odbudowy wielkiego przemysłu i wydobyć pieniądze dla żywienia klasy robotniczej, gdyż stało się rzeczą jasną, że państwo nie może dostarczyć środków żywienia klasie robotniczej bez pomocy wolnego rynku.

Ta dyskusja — teoretyczna i akademicka, rzuci światło na dzisiejszą politykę gospodarczą rządu sowiektów. Rosja potrzebuje przede wszystkim pieniędzy i kapitału zagranicznego, a ta najwyższa konieczność zmusza i skłoni kierowników państwa do dalszych kompromisów.

Dzisiejszy program gospodarczy Rosji bolszewickiej streszcza się w ograniczeniu do minimum wszystkich wydatków w bezwzględnej konieczności zmniejszenia liczby przedsiębiorstw dających niedobory i ściąganiu kapitałów zagranicznych dla odbudowy przemysłu. — Dopiero rozwój przemysłu prywatnego i uzdrowienie wytwórczości rolnej umożliwi poprawę finansów i doprowadzi budżet państwowy do względnej równowagi.

Rosja w najbliższym czasie wejdzie w okres gospodarczy, którego wybitną cechą będzie rozwój towarzystw akcyjnych w dziedzinie najważniejszych gałęzi gospodarstwa społecznego: górnictwa, przemysłu metalowego, kolei żelaznych i banków.

E. B.

truści zapałkowego w gubernji nowogorodkiej, piotrogrodzkiej i pskowskiej. Jedną z większych fabryk w gubernji nowogorodzkiej, należąca do truści „Iraida” jest nieczynna, ponieważ została uszkodzona podczas wylewu rzeki.

Pozostałe fabryki muszą zawiesić pracę, ponieważ ze względu na brak taborów kolejowych w fabrykach nagromadziło się do 20000 skrzynek z zapałkami, które nie mają zbytu w okręgu północno-zachodnim.

**Kryzys w przemyśle.**

Ze względu na brak cukru stała w Moskwie fabryka wyrobów cukierniczych (Abrikosowa). Prawdopodobnie staną również wkrótce

**Życie gospodarcze Rosji.**

**Zanik przemysłu:**

Ze względu na brak paliwa w Piotrogradzie zamykają się następujące fabryki:

Newska fabryka nici, wyborska fabryka nici, przedsiębiorstwo newska. Na czas zamknięcia fabryki robotnicy otrzymują urlopy. Papiernia krasnogrodzka jest nieczynna i nie można ją uruchomić, a papiernia dąbrowska stoi ze względu na brak paliwa i ma być wkrótce wydzierżawiona.

**Zamknięcie fabryk zapałek.**

W dniu 25 czerwca mają stanąć wszystkie fabryki należące do

trzy pozostałe fabryki cukrów, należące do truści cukierniczej.

**Zarządzenia centrosojuza.**

Centrosojuz postanowił zamknąć na lipiec wszystkie swoje przedsiębiorstwa, tłumacząc oficjalnie swe zarządzenie koniecznością wyprawnienia robotników na roboty rolne.

**Port w Piotrogradzie.**

Od 27 maja do 2 czerwca przybyło do portów rosyjskich 43 statki z ogólną ilością ładunków na 2769.977 pud. Z całej tej ilości do Piotrogradu przybyły 32 statki na których było 1.954.581 pud. różnych towarów.

**Wydzierżawienie fabryki „Landryn”.**

Biuro dzierżawy przy radzie gospodarstwa lud. w Piotrogradzie podpisało kontrakt z towarzystwem zagranicznym na wydzierżawienie fabryki cukierków „Landryn”.

**Do wynajęcia w Gdańsku**

lokale handlowe z piwnicą dla ekspedytorów, jak również dla filii ze składem towarowym. Oferty pod „B. K. Gdańsk” do „Głosu”. 73-1

**Przemysł i handel polski.**

—0—

**Wydół szmelcu i przywóz szyn.**

Projekt ministerium kolei o wywozie szmelcu kolejowego do hut górnośląskich, a sprowadzeniu szyn z Belgji, o czem pisaliśmy onegdaj, został przez komitet ekonomiczny ministrów zaakceptowany. Komitet polecił tylko władzom kolejowym jeszcze raz sprawdzić dokładnie, czy istotnie huty górnośląskie nie mogą dostarczyć szyn za tę cenę, jaką żąda Belgja.

Przy sposobności zaznaczamy, że inne huty polskie (prócz górnośląskich) szyn w ogóle nie walcują.

**Kronika ekonomiczna.**

**Czechosłowacja a sojusz.** Rząd czeskosłowacki zdecydował wysłać do Rosji i na Ukrainę, oprócz bawiącego już tam delegata, jeszcze jednego delegata, który ma zająć się organizacją biur informacyjnych ekonomicznych w Moskwie, Kijowie, Charkowie i Odesie. Na lipiec zapowiedziany jest wyjazd na Ukrainę misji handlowej, złożonej z 15 osób. Misja zaopatrzona będzie w próby przemysłu czeskiego, i ma na miejscu zbadać możliwość nawiązania stosunków handlowych wymiennych.

**Jarmark w Niżnim Nowogrodzie** trwać będzie od 1-go sierpnia do 1 września r. b. Zezwolenia na współdziałanie w jarmarku udzielają zagraniczne rosyjskie przedstawicielstwa handlowe.

**Pożyczka dla Austrii.** Minister finansów oświadczył w izbie gmin, że rząd angielski zgodził się na udzielenie Austrii pożyczki tymczasowej w wysokości 2.500.000 f. szt.

**Na przetarg futer** który odbędzie się dn. 23 b. m. w Lipsku, dostarczono 3.000 skór lisich, 350 kun. 1.500 tchórzy, 10.000 chomiczków, 60.000 kretów, 15.000 skór kocich, 300 borsuków, oraz pewną ilość skór wiewiórczych, łasic i wyder.

**Długi Szwajcarii.** Wedle ostatnich obliczeń, długi Szwajcarii wynoszą obecnie około 2 i pół miljarde franków, wobec 160 miljonów w roku 1913. Pozatem koleje związkowe szwajcarskie mają około 2 miljarde.

**Produkcja złota w Transvaalu** w maju r. b. wynosiła 829.786 uncji (w kwietniu r. b. 511.338); przeciętna produkcja dzienna 20.316 uncji (17.045). W maju r. 1921 produkcja wynosiła 687.776 uncji.

**Strejki w Polsce w 1921 r.**

Kwartal	Ogółem	Liczba zakł. objętych strejkami	Ilość strejkujących	Liczba straconych dni roboczych
I	155	1745	75216	573403
II	172	4023	132882	956203
III	253	2592	192428	2258502
IV	113	699	76511	318364
RAZEM	693	9059	477037	4106472

**Nowe pokłady djamentów.** Odkryto nowe bogate pokłady djamentów w odległości 60 mil. ang. od Kimberley, przy Mosesbergu. Odkrycie to, ogłoszone 9 b.m. w obecności 12.000 widzów i przyszłych koncesjonariuszy, wywołało „rush”, który można porównać do tego, jaki spowodowało odkrycie w r. 1849 pokładów złota w Kalifornji.

**Ruch towarowy w porcie gdańskim** od 12 do 18 czerwca r. b. W kilogramach; transito: kawa 12372, kakao 43193, herbata 19704, tytoń 118108, ryż 280660, smalec 20152, słonina 14415, olej 34935, tłuszcz roślinny 42000, owoce południowe 6756, artykuły apteczne i chemiczne 231918, żywność 48300, towary żelazne 166357, skóry 110967, wyroby z drzewa 15306, ekstrakt gebracho 62541, mączka kartoflana 3557, śledzie 10430, papier 92614; do Gdańska: kakao 41559, tytoń 10089, ryż 13000, konserwy 2846, artykuły apteczne i chemiczne 83636, mąka 53173, towary żelazne 101500, drzewo korkowe 22090, smoła 150036, węgiel 230500.

**Redukcja płac.** Płace urzędników biurowych wielkich linji kolejowych amerykańskich mają być zmniejszone o 40 milionów dolarów rocznie.

**Rynek pieniężny.**

**Giełda warszawska.**

Na giełdzie warszawskiej w dniu wczorajszym ruch ożywiony. Tendencja dla walut i wszystkich papierów mocna.

**Gotówka.**

Dolary Stan. Zjedn. 4417—4422—4555  
Dolary kanad. 4375  
Korony czeskie 85.  
Marki niem. 13.65

**Czeki i wpłaty.**

Belgja 367—366.  
Berlin 13.45  
Gdańsk 13.47.  
Londyn 19450—19550.  
Nowy Jork —4400.  
Drobne dolary 4560  
Paryż 382.50  
Praga 85.25  
Szwajcaria 857.  
Wiedeń 30.

**Listy zastawne.**

Miljonówka 1500—1480.  
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 260—255.  
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 marek 60.59  
6 procen. obl. m. Warszawy 220.  
5 proc. poż. przezorn. 88.50

**Akcje.**

Bank Dyskontowy 3300.  
Bank Kred. Warsz. 3300—3400  
Bank Zachodni 3250—3230.  
Cukier 42000.  
Drzewo 1575  
War. tow. kopalń węgla 7500—7400  
Lilpop 3975.  
Ostrowiec 7575—7625.  
Zieleniewski 1875  
Rudzki 2525.  
Starachowice 5925.  
Zyrdardów 75500  
Borkowski 1375.  
Bracia labkowscy 1825,  
Zegluga 1850  
Polska nafta 1875

**Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi.**

Łódź, 22 czerwca.  
Dolary St. Zjednoczonych (got.) — w placeniu 4575, w żądaniu 4415.  
Dolary St. Zjedn. (czeki) w placeniu 4590, w żądaniu 4420.

Franki belg. (czeki) — w plac. 364, w żądaniu 368.—  
Franki franc. (czeki) — w plac. 380, w żądaniu 384.  
Funtów angielskie (czeki) — w placeniu 19450, w żądaniu 19650.  
Kor. austr. (czeki) — w plac. 0.29.50 w żądaniu 0.30.50  
Korony czeskie (got.) — w placeniu 84.50, w żądaniu 85.  
Kor. czeskie (czeki) — w plac. 85, w żądaniu 85.50.  
Marki niemieckie (got.) — w placeniu 13.45, w żądaniu 13.75.  
Marki niemieckie (czeki) — w placeniu 13.25, w żądaniu 13.65.  
5 proc. listy zastawne m. Łodzi — w plac. 190, w żąd. 200.  
4 i pół proc. listy zast. m. Łodzi — w plac. 180, w żądaniu 190.  
6 proc. obligacje m. Łodzi — w placeniu 84, w żądaniu 88.  
Miljonówka — w pl. 1475 w żąd. 1500.

**Czarna giełda w Łodzi.**

Wczorajsze transakcje na nieuregulowanej giełdzie w m. Łodzi zdradzały tendencję mocną. Obróty były średnie.

Kursy kształtowały się następująco:  
Dolary 4410—4400.  
Funt 19400.

Franki franc. 385—390.  
Franki belg. 360—355.  
Franki szwajc. 840—825.  
Marki niem. 13.75.  
Kor. austr. 0.38—0.36.  
Korony czeskie 85—86.  
Liry 210—215.  
Leje rum. 27—26.  
Miljonówki 1500.  
Wiedeń czeki 0.51.  
Berlin czeki 13.50—13.00.

**Z czarnej giełdy warszawskiej.**

Wczoraj na warszawskiej giełdzie nieuregulowanej notowania były następujące:

Dolary 4400.  
Marki niem. 13.70.  
Franki fran. 385.  
Funt 19500.  
Ruble złote 225000.  
Ruble srebrne 1460.  
Bilon srebrny 680.

**Giełdy zagraniczne.**

ZURYCH, 22 czerwca, (Pat.) Notowania początkowe. Przyjęto o godz. 11.50, Berlin 1.62, Paryż 45.45, N. Jork 527.50, Londyn 23.34, Sofja —, Warszawa 0.12, Zagrzeb 1.75, Wiedeń 0.05.50, kor. stem. 0.05.25, Budapeszt 0.54, Praga 10.07, Holandia —, Medjolan 25.82.

**Bawelna.**

LIVERPOOL, 21 czerwca. Bawelna. Notowania końcowe: na lipiec 13.41, na październik 13.05, na styczeń 1925 r. 12.72, na marzec 12.55.

LIVERPOOL, 21 czerwca. — Bawelna: na czerwiec 13.58, na sierpień 13.30, na wrzesień 13.18, na listopad 12.94, na grudzień 12.83, na luty 1925 r. 12.63, na kwiecień 12.49.

NOWY ORLEAN, 21 czerwca. — Bawelna loco 22 trzy czwarte.

NOWY-JORK, 21 czerwca. Bawelna loco 23, czerwiec 22.45, na lipiec 22.47, na sierpień 22.62, na wrzesień 22.52, na październik 22.42. Dowóz bawelny 12.000.

BREMA, 11 czerwca. — Bawelna loco o godz. 1-ej 80.90, o godz. 6-ej 84.

LONDYN, 21 czerwca. — Egipska bawelna.

**Kupujcie bilety skarbowe BILET SKARBOWY**

to rachunek bieżący w kieszeni.

**Czytajcie**

**„Kurjer Wieczorny”**

SCALA Ostatnie występy Trupy Wileńskiej

„Dzień i Noc“ Sz. An-Kiego. 8778-1

„Zielone Łąki“ Szuka ludowa w 3 odston P. Hirszbeina

Dybuk



Kasa Chorych m. Łodzi ogłasza KONKURS na roboty

które winny być przeprowadzone w gmachu Centralnego Biura a mianowicie: Sporządzenie 105 okien podwójnych skrzynkowych...

Sprzedają sklep manufakturowy

przy ul. Piotrkowskiej, kompletnie urządzone, z większym zapasem towarów. Dogodne warunki.

Obwieszczenie.

Począwszy od dnia 18 b. m. w czterech ambulatoriach Kasy Chorych m. Łodzi, t. j. przy ul. Karola № 23, Piotrkowskiej № 17, Lagiewnickiej № 46 i Szpitalnej № 2 (Widzew) zostały ustanowione stałe dyżury lekarskie i felcerskie w niedziele i święta.

Komisarz Kasy Chorych m. Łodzi (—) K. Gallas.

Za pomoc szybką i skuteczną przy umieszczeniu pożaru, który wybuchł w dniu wczorajszym w składach naszych przy ul. Pustej pod n-rem 30-tym, dziękujemy serdecznie: 2-mu, 3-mu, 4-mu i 5-mu Oddziałom Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej...

Do wynajęcia

obszerny lokal w wysokich wylanych suterynach z siłnikiem odpowiedni na fabrykę, tamże 30 konny osobowy samochód „Renault“ do sprzedania.

W gimnazjum żeńskim E. Jaszunskiej-Zeligmanowej, Południowa № 18

wakują posady nauczycieli (lek) przyroty, geografji, kaligrafji oraz jęz. francuskiego i rysunków (do kl. starszych). Osoby tylko z ukończonym wyższym wykształceniem i praktyką szkolną zechcą złożyć oferty do kancelarii gimnazjum od godz. 5-7 po poł.

BRYLANTY.

perły, złoto, srebro, zegarki i różną biżuterję kupuje: plac najsumienniejszy. 188-7 Sklep jubil. A. Kerszkorn, Cegielniana 37, róg Piotrkowskiej

Papier biały

do sprzedania na pudry i funty. Wiadomość w administracji „Głosu Polskiego“, Piotrkowska 106.

Kotła parowego

o 100 m<sup>3</sup> powierzchni ogrzewalnej, 10 atmosfer ciśnienia dwupiętrowego, systemu Kornwall, w dobrym stanie oraz

Wagi wozowej

o pojemności 5000 kg. poszukuje do natychmiastowego zakupu Spółka Rolniczo-Przemysłowa, Kraków, Poselska 20. 529-2

Dr. W. Łagunowski Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12-2 pp. 1 od 5-8 w. 41-15 Gdańska (Długa) 42. 24 215 W.U.Z. dn. 20.VI 1922 r.

Dr. med. Józef Szwajcer Akuszerka i chor. kobiece. Fomorska 7. Przyjmuje od 9-5 pp. W. U. Z. dn. 12.IV.22 r. 24 214 27-14

Dr. Edmund Ekkert Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 5-8 wiecz. Kilińskiego 131 wnej. — 24 214 W.U.Z. dn. 10-VI 1922 r. 776-1

Dr. med. Braun Południowa 23. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyj. od 10-1 5-8. Pannie 4-5.

Kupuję meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę, sprzęt domowy, placę najwyższe ceny. Wajeman, Działna 19. w sklepie. 706-4

TOKARZ zdolny potrzebny, ul. Szkolna 9. 701-3

Zamienię mieszkanie w Wiedniu XVIII obwód 3 pokoje, kuchnia, z pełnym komfortem na 5 pokoi w Łodzi. Wiadomość: Działna 48 Dr. Rosenberg od 2.30 do 3.30 popoł. 888-2

Folwark 50 morg dobrej ziemi, budynek murwany, ładny sad w okolicy Łodzi, sprzedam. Cena niską, inventarza i rasowy komplet. Oferty do Głosu pod „Folwark“ 683-2

Młoda osoba Izraelitka znająca się na pielęgniarstwie potrzebna zaraz do dużej instytucji społeczno-wychowawczej. Oferty pod lit. „D. S. 17“ składać do „Głosu“ 7412-

Potrzebny uczeń lub pomocnik ewentualnie siła pomocna do apteki w Tuszyńcu. 669-3

Wielki kapitalista żyjący brać udział w większej tkalni bawełnianej. Oferty proszę składać do Głosu pod „Kapitał“ 759-2

Dr. L. Prybulski Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczo-płciowe. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje od 9-1 i od 4 do 5 dla pan od 4-5. Zawadzka 106 600-8

Dr. Langbard Zawadzka 10 Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8-12 15-5 7501-15

ZWYCZAJNE: 75 mk. za wiersz nonparelowy jednospaltowy. NADZIELANE: wiersz tekstem 200 mk. w tekście 250 mk. po tekście 150 mk. za wiersz nonparelowy (str. 5 spacji). NEKROLOGI: 125 mk. za wiersz nonp. (str. 5 spacji). Zaręczynowe i zastawowe do mk. 10,000 po tekście. Ogłoszenia zamieszkoce obciążane są o 50 procent, zaś firm zagranic. o 100 proc. drożej od miejsc. Ogłoszenia w wydaniach niedzielnych i świątecznych 25 proc. drożej. Za termin. drukowanie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

Dotychczasowe drobne. Nauka i wychowanie. (Za wyraz 25 mk.) Naturystyka udziela — lekceji Piotrkowska 89 m. 45. Od 5 i pół do 7. 704-3-2

Kupno i sprzedaż. (Za wyraz 40 mk.) A. A. A. Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia, placę najwyższe ceny. Ładnik, Benedykta 28 m. 18 parter. 915-10-k

Arbimarni Leaski orzechowe i gat. uszax do sprzedania na składzie. Wodna 84. 702-1-k

Portepian Szredora, krótki okazynie do sprzedania. Wiadomość: ul. Prądzalniańska № 10, m. 9 od godz. 3-4 pp. 755-2-k

Pleczyk gazowy do płacenia, używany sprzedam. Brzeska 103 m. 45 Skład apteczny. 61-1-k

Power sprzedam prawie nowy. Piotrkowska 103 m. 5. 702-3-k

Power mekki do spr. 11 dania. Kiełpa 8, m. 3. 729-2-k

Sklep galanteryjny do sprzedania. Aleksandrowska 55. 771-3-k

Sklep spożywczy, nadający się na skład manufaktury, w Śródmieściu do sprzedania. Of pod „L. H.“ 714-3-k

Warstwy stolarskie do sprzedania. Napiórkowskiego 7. 757-4-k

Posady i prace. Poszukiwane. (Za wyraz 25 mk.) Poszukuję posady praktykantki biurowej. Oferty sub. „Ala“ do Głosu. 762-2-pp

Janienka z dwuletnią praktyką biurową poszukuje jakiegokolwiek posady. — Wymagania skromne. Oferty do „Głosu“ sub „Pracowita 8708“ 708-2-pp

Przeszam o powierzenie mi od 1 lipca b. r. jakiegokolwiek biurowej posady. Pośladam wykształcenie średnie, znajomość techniczne, kulturalną i buchalteryjne. Zgłoszenia do Głosu pod „8750“ 730-2-pp

Zaoferowane. (Za wyraz 35 mk.) Kilku stolarzy do robót meblowych potrzeba. Nowosensatorska 26, W. Liehr. 750-1-pz

Wauczytelka francuskiego przyjmie kondycję na lato. Oferty pod „Nauczytelka gimn.“ do administ. „Głosu“ 772-1-pz

poleca najtaniej w wielkim wyborze: Etaminy, batysty, muśliny, kretony, białe towary, Kamgarny, bostony, szewioty męskie i damskie. Kooperatywom i Pp. Krawcom ustępowol

Do biura elektrotechnicznego potrzebny od zaraz elektrotechnik lub inżynier. Oferty pod „B. C. 9“ 789-2

Stenotypistka z dokładną znajomością języków poszukiwana. Wynagrodzenie odpowiednio do uzdolnienia. Oferty pod „Włókiennictwo“ do Adm. „Głosu“. 8765-1

Poszukiwany jest współpracownik dokładnie obznajmiony z przemysłem włókienniczym tak w branży bawełnianej, jak i wlnianej i znający stosunki miejscowe. Oferty składać do Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego, Moniuszki № 9. 751-3

3 suche, wysckie, 8746-2

widne piwnice z siłą elektryczną, a także duża remiza do wynajęcia. Wiadomość: Pomorska (Średnia) 47.

Podziękowanie składam p. D-rowsi J. Szwajcer za sumienne wyleczenie mojej córki. 753-1 M. Ryzenbergowa: 753-1

Laborant z praktyką, samodzielnie wykonujący techniczne analizy chem. potrzebny. Zgłaszać się do Tow. Akc. „Strem“, Szosa Pabjanicka—Fabryka kleju. 8651-3

Biblioteka polska około 500 tomów—autorów i lit. naukowej—do sprzedania. Oglądać od 2-3 po poł. ul. Karola 3, m. 8. 696-3

Poszukujemy MAGAZYNIERA obeznanego z artykułami technicznymi, który pracował w branży metalowej. 780-2 Zow. Akc. J. John, Piotrkowska 217.

PRENUMERATA Miesięcznie M. 800.— kwartalnie Mk. 2400.— Za odroczenie dopłaca się Mk. 50.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 900. Kwartalnie 2700.— Zagranicą Mk. 1500.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: W drukarni „Głosu Polskiego“ Piotrkowska 22.

Redaktor i wydawca Marek Szczygiel.